



CZAS CZCHOWA



ROK XVI NR 3 (100)

KWIECIEŃ 2009

ISSN 1232-8755

CENA 3,00 zł

MAGAZYN INFORMACYJNY GMINY CZCHÓW



*Pełnych radości, pokoju Świąt Wielkiej Nocy
oraz pomyślności i wielu sukcesów
życzy*

*Czytelnikom „Czasu Czehowa”
Mieszkańcom Gminy Czehów
Burmistrz Czehowa Marek Chudoba*

*Z okazji zbliżających się świąt Wielkanocnych
życzę Państwu w okresie ekonomicznej destabilizacji
przekonania, że ekonomia boża jest
niezawodna i stanowi gwarancję szczęścia.
Niech blask Zmartwychwstałego Chrystusa rozświetla
wszelkie mroki codzienności i napelni Państwa
serca wiarą, nadzieją i miłością.
Przewodnicząca Rady Miejskiej w Czehowie*

*Życzenia Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącej się
do życia wiosny i wiarą w sens życia.
Pogody w sercu i radości płynącej z faktu
Zmartwychwstania Pańskiego oraz smacznego
Święconego w gronie najbliższych osób
życzy Czytelnikom*

Wydawca „Czasu Czehowa” Miejska Biblioteka Publiczna



**Serdeczne życzenia
wszelkiej pomyślności, zdrowia,
pięknych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych**



www.kbsbank.com.pl

Krakowski Bank Spółdzielczy

**Filia Jurków
Jurków - Stacja paliw "Petrol",
tel. (014) 663 60 40**

**BANKOMAT
24h**

**NIECH NADZIEJA
POMYŚLNOŚCI**



**PRZY TWYM STOLE
ZAWSZE GOŚCI**

**Filia Czehów Rynek 3
BANKOMAT 24h**

Punkt Obsługi Klienta w Porąbce Uszewskiej 285,
POK w Tymowej 367

BSR
Bank Spółdzielczy
Rzemiosła
w Krakowie

Oddajemy do rąk Państwa numer świąteczny Czasu Czchowa". Mam nadzieję, że znajdziecie w nim Państwo dużo ciekawych artykułów z różnych dziedzin, które będą przyjemną lekturą podczas zbliżającego się czasu świątecznego. Piszemy o tradycji i zwyczajach świątecznych, zastanawiamy się nad nurtującymi problemami społecznymi, radzimy" jak się leczyć. Są fotoreportaż, felietony i oczywiście kalejdoskop. Mam nadzieję, że każdy znajdzie coś dla siebie.



Na zakończenie chciałabym przypomnieć o ankiecie – jeszcze do 14 kwietnia można wypełnić i oddać do Biblioteki, redakcji, szkoły (lub przesłać ze strony internetowej www.czaszczchowa.pl) ankietę dotyczącą Czasu Czchowa". Jest okazja podzielić się swoimi opiniami i pomysłami (ankieta jest anonimowa), a tym samym mieć wpływ na kształt, formę i treść Czasu Czchowa" oraz strony internetowej gazety. To badanie specjalnie opracowane dla Czasu Czchowa" – warto wziąć w nim udział.

*Ze swojej strony życzę Czytelnikom Czasu Czchowa"
zdrowych i prawdziwie wiosennych Świąt Wielkiej Nocy,
pełnych radości i ciepła bliskich ludzi,
pełnych życia...*

*Nie zapomnijmy o najpiękniejszych polskich zwyczajach świątecznych
(o malowaniu jaj, o pieczeniu bab i mazurków, o wyrzucaniu i Singusie Dyngusie
(oczywiście tylko symbolicznie i z wielką życzliwością)
I dzieląc się jajkiem - życzymy sobie dużo szczęścia!*

*Joanna Dębic
Redaktor Naczelna Czasu Czchowa"*

*Do życzeń dołączają się Ci, którzy w artykuły
możemy przeczytać w Czasie Czchowa"*

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
Najsłodczyniejsze Życzenia
Zdrowia, Szczęścia
oraz Wszelkiej Pomysłowości
życzą Czytelnikom Czasu Czchowa"
Sponsorzy*

*Zdrowych i bezpiecznych
Świąt Wielkanocnych
życzy Czytelnikom
Ochotnicza Straż Pożarna w Czchowie*

**CZAS
CZCHOWA**

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

E-MAIL: redakcja@czchowa.pl,

TELEFONICZNIE: (0-14) 6621732

DROGĄ POCZTOWĄ:

Redakcja „Czasu Czchowa”, Rynek 12, 32-860 Czchów

REDAKTOR NACZELNY: TEL. 0-784 456 794

„CZAS CZCHOWA” - PRENUMERATA I REKLAMA

PRZYJMujemy ZGŁOSZENIA:

TELEFONICZNE

(tel. redakcji jw. lub Wydawcy: 0-14 6636088),

DROGĄ POCZTOWĄ (na adres redakcji),

DROGĄ ELEKTRONICZNĄ

STRONA INTERNETOWA: WWW.CZASCZCHOWA.PL

WYDAWCA:

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W CZCHOWIE

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Nakład: 750 egz.

Za treść ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności.

Skład i druk: Brzeska Oficyna Wydawnicza,
Brzesko, ul. Czarnowiejska 1, tel. 014 686 14 70.

STAŁE REKLAMY CZASU CZCHOWA:

Bank BSR Kraków, o/Czchów,

FHU RABEK Jurków,

Restauracja PODZAMCZE w Melsztynie,

Firma SEKO z Tymowej,

KBS o/Bochnia filia Jurków,

Firma Leszek Szot Jurków,

Granit - Wojciech Grzegorzczyk

PARTNERZY CZASU CZCHOWA:

OSP Czchów, Muzeum Okręgowe w Tarnowie



BURMISTRZ W TEMACIE KOLEKTORÓW SŁONECZNYCH

OPR. RED. JOANNA DĘBIEC

Red. Panie Burmistrzu, mieszkańcy zwracają się do redakcji z pytaniami o wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, a konkretnie o kolektory słoneczne. To temat szeroko rozgłaszany przez media, są gminy, które uczestniczą w akcji pozyskiwania środków na częściowe dofinansowanie tego rodzaju inwestycji na swoim terenie. Co z gminą Czchów?

– To że są środki czy krajowe, czy unijne na tego rodzaju inwestycje, które można by było pozyskać, nie znaczy, że zawsze należy po nie sięgać. W momencie, kiedy gmina podejmuje się takiego działania, Burmistrz bierze bezpośrednią odpowiedzialność za jego powodzenie. A z moich informacji i nie tylko, uzyskanych na ostatnich forach Burmistrzów i Wójtów, gdzie specjaliści z dziedziny ochrony środowiska, ekologii, zajmujący się również wykorzystaniem źródeł energii odnawialnej, do której niewątpliwie można zaliczyć wspomniane solary, z dużym powątpiewaniem wypowiadali się na temat ich ekonomicznego wykorzystania. Jeśli chodzi o ekologię, to jak najbardziej, ochrona środowiska – tak, my to rozumiemy, natomiast jest pytanie, czy za każdą cenę. Jeżeli z wypowiedzi Wiceprezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska wynika, że koszty tych inwestycji znacznie przekraczają potencjalne zyski, czy dochody z tego tytułu, które będą ciążyć na budżetach rodzin, czy gospodarstw domowych na minimum 10-12 lat... Trzeba powiedzieć, że fachowcy mają wątpliwości. Dlatego też ja nie mogę takiej tezy odrzucić.

Nie tylko do Czasu Czchowa zgłaszają się osoby zainteresowane tym tematem, ale i do mnie bezpośrednio. W rozmowach prywatnych tłumaczyłem już wielokrotnie, w czym rzecz. Firmy, które dzisiaj proponują przeróżne stowarzyszenia, związki, robią to na własną odpowiedzialność i w określonym celu. Bo jeżeli dzisiaj na proste pytanie, czy ze względów ekonomicznych instalacja w gospodarstwie domowym kolektorów słonecznych jest zwracalna i w jakim czasie? – odpowiedź brzmi: zwrot kosztów poniesionych na inwestycję to 10-12 lat, w czasie kiedy sam kolektor słoneczny jako urządzenie ma okres używalności 10 lat, to trzeba sobie odpowiedzieć również: czy to jest opłacalne, czy nie? Poza tym jeżeli chodzi o wydajność dzisiejszych solarów, jest ona określona na 20-25 %. Jeżeli takie informacje zostały oficjalnie podane ponad 100 Wójtom i Burmistrzom naszego regionu (w jakimś chyba określonym celu) to po to, żebyśmy mieli świadomość, że biorąc na siebie tworzenie, realizację takich projektów, bierzemy za to odpowiedzialność. To nie

jest tak do końca, że koszty poniesie Fundusz, który inwestycję finansuje, ale na końcu, ok. 50 %, poniesie właściciel gospodarstwa domowego, a potem będzie ponosić koszty ewentualnej naprawy, czy wymiany. Może się okazać, że była to inwestycja nietrafiona, tym bardziej, że w ostatnim okresie zaczęły napływać pewne informacje, że już produkuje się solary, które mają wydajność 80-85 %, a ich koszt będzie tylko dwukrotnie wyższy niż 100 %, przy czym zwrot kapitału już jest przewidziany po 4 latach. I takim kolektorem można już spokojnie nie tylko ogrzać wodę do konsumpcji, czy do celów sanitarnych, ale również ogrzewać dom. Przewidywany okres wejścia tego produktu na rynek – do 2 lat.

Jeszcze parę miesięcy temu nie mieliśmy takiej wiedzy. Wiem, że kilka gmin w województwie małopolskim kompleksowo podeszło do tematu, nadal słyszy się o tworzeniu specjalnych list – zapisów mieszkańców chcących uzyskać z zewnątrz dofinansowanie na montaż w domach, gospodarstwach kolektorów słonecznych. Na dzień dzisiejszy te kolektory, które obecnie pracują, pracują tylko w określonych warunkach atmosferycznych, w określonym czasie, natomiast kolektory nowej generacji będą praktycznie pracowały 24 godziny na dobę. Jest zasadne pytanie czy dzisiaj poniesić koszty rzędu 7, 8 tys. przy wydajności 20-25 %, okres użytkowania produktów jest 10-12 lat, a zwrot kapitału przewidywana po 10 latach, czy jednak poczekać te 2 lata, poniesić większe koszty, ale liczyć realnie na zwrot kapitału już po 4, 5 latach.

I to jest to, o co chodzi.

Dziękuję za wyjaśnienie.

ZAKŁAD RENTGENA I ULTRASONOGRAFII

LEK. MED. STANISŁAW KSIĄŻEK

SPECJALISTA RENTGENOLOG

NOWOCZESNA DIAGNOSTYKA

RTG, USG

MAMMOGRAFIA

TARNÓW, UL. CHOPINA 16,

TEL. 0-14 621-33-94

GODZ. PRZYJĘĆ PN. – PT. 8.00 – 17.00

NASZE PODATKI – FAKTY I MITY

W trakcie zbierania pierwszej raty podatków, słyszałem wypowiedzi niektórych członków naszej społeczności, oburzająco i krytycznie wyrażających się o stawkach podatkowych w naszej gminie, narzekających na ich niebotyczną wysokość, podających przy tym pozytywny przykład gminy Borzęcin, w której jakoby podatki obniżono.

Może i obniżono – nie wiem, lecz jak sami się Państwo - czytając dalej ten tekst - przekonacie, w Borzęcinie akurat są one wyższe niż u nas. Dlatego chciałbym czytelnikom CzCz przedstawić proste zestawienie niektórych składników, płaconych przez nas wszystkich, podatków. Jak powszechnie wiadomo podstawą obliczania stawek podatku rolnego jest cena skupu jednego kwintala żyta i przyjęto ją w przykładowych gminach następująco:

- Czchów	- 30,00 zł/q
- Brzesko	- 46,90 zł/q
- Dębno	- 40,00 zł/q
- Gnojnik	- 47,00 zł/q
- Iwkowa	- 40,00 zł/q
- Łososina Dolna	- 28,00 zł/q
- Borzęcin	- 45,00 zł/q

Natomiast stawki podatku od nieruchomości były odpowiednio:

- Czchów	- 0,37 zł/m ²
- Brzesko	- 0,37 zł/m ²
- Dębno	- 0,57 zł/m ²
- Gnojnik	- 0,35 zł/m ²
- Iwkowa	- 0,35 zł/m ²

- Łososina Dolna	- 0,28 zł/m ²
- Borzęcin	- 0,55 zł/m ²

Od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej:

- Czchów	- 12,00 zł/m ²
- Brzesko	- 15,80 zł/m ²
- Dębno	- 13,30 zł/m ²
- Gnojnik	- 11,00 zł/m ²
- Iwkowa	- 11,00 zł/m ²
- Łososina Dolna	- 10,00 zł/m ²
- Borzęcin	- 15,00 zł/m ²

Od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej:

- Czchów	- 0,52 zł/m ²
- Brzesko	- 0,52 zł/m ²
- Dębno	- 0,62 zł/m ²
- Gnojnik	- 0,41 zł/m ²
- Iwkowa	- 0,45 zł/m ²
- Łososina Dolna	- 0,64 zł/m ²
- Borzęcin	- 0,73 zł/m ²

Jak z powyższego zestawienia wynika, podatki u nas nie są wcale najwyższe i nikt skóry żywcem z podatników nie zdziera. Narzekanie i rozpowszechnianie nieprawdziwych wieści jakoby gdzie indziej obniżano podatki podczas gdy u nas się je podnosi, jest nieuzasadnione.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Czchów
Jerzy Wojakiewicz

PLANY ODNOWY MIEJSCOWOŚCI

Na jesień 2008r. grupa robocza w składzie Urszula Skwarło, Ewa Kurek oraz Jarosław Gurgul koordynowała pracę nad opracowaniem i uchwaleniem Planów Odnowy miejscowości dla poszczególnych sołectw z terenu gminy Czchów. Dokumenty te zostały opracowane w oparciu o ankiety przekazywane przez mieszkańców, ale także robocze spotkania stały się zapisem priorytetowym potrzeb danej miejscowości w perspektywie najbliższych 7 lat. Należy pamiętać, że plany te nie są wnioskami samymi w sobie, nie pozwalają bezpośrednio pozyskać środków, ale niejednokrotnie są obowiązkowym załącznikiem do danego wniosku (PROW). Potrzeby zapisane w Planie Odnowy danej miejscowości to też cenna wskazówka dla wszystkich podmiotów działających na terenie gminy, jakie działania planować, o jakie dofinansowania się starać. Poszczególne do-

kumenty zostały już zatwierdzone uchwałami Rady Miejskiej w Czchowie: Piaski Drużków (Uchwała Nr XXI/190/2008 z dnia 30.12.2008r.), Wytrzyścza (Uchwała Nr XXI/191/2008 z dnia 30.12.2008r.), Będziszyna (Uchwała Nr XXI/192/2008 z dnia 30.12.2008r.), Tworkowa (Uchwała Nr XXIII/221/2009 z dnia 20.03.2009r.), Czchów (Uchwała Nr XXIII/225/2009 z dnia 20.03.2009r.), Biskupice Melsztyńskie (Uchwała Nr XXIII/223/2009 z dnia 20.03.2009r.), Tymowa (Uchwała Nr XXIII/220/2009 z dnia 20.03.2009r.), Jurków (Uchwała Nr XXIII/224/2009 z dnia 20.03.2009r.), Domosławice (Uchwała Nr XXIII/222/2009 z dnia 20.03.2009r.). Zainteresowanych informujemy, że są one dostępne na stronie internetowej gminy: www.czchow.pl oraz w referacie Infrastruktury Technicznej, Inwestycji i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Czchowie.

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania dla Pani Teresy Robak i grona pedagogicznego z Publicznej Szkoły Podstawowej w Wytrzyścze za podjęcie trudu utworzenia i prowadzenia Społecznej Szkoły w Wytrzyścze
Składają dzieci i rodzice

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW TWORKOWEJ

Wojewoda Małopolski zarządzeniem Nr 82/09 z dnia 20 marca 2009 r. nakazał przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Czchowie w okręgu wyborczym Nr 6 w Tworkowej. W związku z tym wybory uzupełniające w okręgu wyborczym Nr 6 w Tworkowej zostaną przeprowadzone w niedzielę 24 maja 2009 r. od godz. 6.00 do 20.00 w Zespole Szkół w Tworkowej.

Powyższe zarządzenie Wojewody Małopolskiego jest wynikiem orzeczenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, który oddalił skargę w sprawie zarządzenia zastępczego Wojewody z dn. 7 marca 2008 r. w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Krzysztofa Urbana.

W obszernym uzasadnieniu Wyższego Sądu Administracyjnego w Krakowie uznano, że działalność Krzysztofa Urbana jako Prezesa Gminnej Spółdzielni prowadzona z wykorzystaniem mienia Gminy Czchów jest złamaniem zakazów zawartych w art. 24 f ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym. Cytując orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego: „Zgodnie z art. 24 f ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r., nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności. Z ustępu 1 a cytowanego przepisu wynika, że jeżeli radny przed rozpoczęciem wykonywania mandatu prowadził tego rodzaju działalność gospodarczą, jest zobowiązany do zaprzestania prowadzenia tej działalności w ciągu 3 miesięcy od dnia złożenia ślubowania, a niewypełnienie tego obowiązku stanowi podstawę do stwierdzenia wygaśnięcia mandatu w trybie art. 190 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich (Dz. U. z 2003r., nr 159, poz. 1547 z późn. zm.).

Oceniając stan faktyczny w niniejszej sprawie należy uznać, że radny Krzysztof Urban naruszył ustawowy zakaz zarządzania przez radnych działalnością gospodarczą z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy.

Jak bowiem wynika z akt sprawy, Krzysztof Urban jest Prezesem Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Jurkowie, która swoją działalność gospodarczą prowadzi z wykorzystaniem mienia komunalnego Gminy w postaci działki nr 521 wraz z istniejącymi na niej obiektami budowlanymi i mediami. W ocenie Sądu pełnienie funkcji prezesa samorządu spółdzielni mieści się w pojęciu zarządzania taką działalnością gospodarczą. Zgodnie bowiem z treścią art. 48 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003r. nr 188, poz. 1848 z późn. zm.) działalnością spółdzielni kieruje zarząd.

W jego skład wchodzi prezes i członkowie zarządu, bądź też tylko prezes w przypadku zarządu jednoosobowego. Nie sposób podzielić pogląd, iż tylko w przypadku wykonywania działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat istnieje obowiązek stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego, bowiem nie ulega żadnej wątpliwości, iż obowiązek taki istnieje również w stosunku do osoby, która taką działalnością zarządza. Pełnienie funkcji prezesa zarządu spółdzielni jest niewątpliwie zarządzaniem działalnością gospodarczą.(...)

Mając na uwadze przedstawione powyżej argumenty należy uznać, że zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 pkt 2 a ustawy „Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw” Krzysztof Urban utracił z mocy prawa mandat radnego wskutek naruszenia ustawowego zakazu łączenia mandatu z wykonywaniem działalności określonej w art. 24f ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, albowiem nie zaprzestał prowadzenia wskazanej powyżej działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia gminy, w której został wybrany. W związku z niewypełnieniem przez Krzysztofa Urbana powyższego obowiązku oraz niepodjęciem przez Radę Miejską uchwały o wygaśnięciu mandatu, Wojewoda stwierdził wygaśnięcie mandatu skarżącego zarządzeniem zastępczym.

Mając na uwadze przedstawione powyżej argumenty Sąd doszedł do przekonania, że zaskarżone zarządzenie zastępcze Wojewody jest zgodne z prawem. Z tego powodu skarga została oddalona na podstawie art. 151 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. „Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.”

Inf. podał UM

STOWARZYSZENIE „NA ŚLIWKOWYM SZLAKU”

Wiosną 2008 r. Gmina Iwkowa wystąpiła z inicjatywą do sąsiednich gmin: Gnojnik, Czchów, Lipnica Murowana i Laskowa zawiązania Lokalnej Grupy Działania. Nowo utworzony podmiot miał na celu aplikację o środki w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich OŚ IV Leader. Celem tego Priorytetu jest przede wszystkim budowanie kapitału społecznego poprzez aktywizację mieszkańców oraz przyczynianie się do powstawania nowych miejsc pracy na obszarach wiejskich, a także polepszenie zarządzania lokalnymi zasobami i ich waloryzacja, wskutek pośredniego włączenia lokalnych grup działania w system zarządzania danym obszarem. Udział w programie to możliwość dodatkowego źródła finansowania rozwoju, zarówno gmin, jak i ich mieszkańców. Finansowane będą więc projekty przyczyniające się do poprawy jakości życia lub zróżnicowania działalności gospodarczej na obszarze działania Stowarzyszenia, a beneficjentami będą osoby fizyczne zameldowane na terenie wspomnianych gmin, osoby prowadzące działalność gospodarczą na tym terenie, osoby prawne, organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, kościoły i związki wyznaniowe lub jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej, które posiadają siedzibę na obszarze działania Stowarzyszenia.

W kwietniu przeprowadzono Walne Zgromadzenie założycielskie, a rejestracja Stowarzyszenia nastąpiła w dniu 29 lipca 2008 r. przez Sąd Rejonowy w Krakowie. W grudniu do

Stowarzyszenia „Na Śliwkowym Szlaku” przystąpiły kolejne gminy: Gródek nad Dunajcem i Łososina Dolna. Uchwałą Walnego Zebrania z grudnia 2008 r. przyjęto Lokalną Strategię Rozwoju – ramowy dokument określający misję i zadania Stowarzyszenia, a jednocześnie niezbędny załącznik do wniosku o dofinansowanie (złożony 15 stycznia 2009 r. do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego). W oczekiwaniu na rozstrzygnięcie konkursu Zarząd Stowarzyszenia „Na Śliwkowym Szlaku” działający w składzie: prezes Katarzyna Jasnos (Iwkowa), wiceprezes Piotr Waligóra (Laskowa) oraz członkowie Jarosław Gurgul (Czchów), Paweł Prus (Gnojnik), Renata Polek (Lipnica Murowana), Renata Babiarska (Gródek nad Dunajcem) oraz Marzena Flak (Łososina Dolna), podjął szereg działań organizacyjno-promocyjnych. Zorganizowane zostało biuro Stowarzyszenia (budynek Gminnego Ośrodka Kultury w Iwkowej), przeprowadzono procedurę naboru pracowników biura. Uruchomiona została strona internetowa, która pozwoli na szybki, bezkosztowy kontakt ze Stowarzyszeniem, na której będą zamieszczone informacje o konkursach, naborach i realizowanych zadaniach. Opracowany został także harmonogram spotkań informacyjnych w poszczególnych gminach. W ramach promocji Stowarzyszenie miało okazję zaprezentować swój potencjał na antenie TVP Kraków.

Koordynator projektu

PROJEKT MOPS W RAMACH ŚRODKÓW UNIJNYCH

Kolejne Starania o zewnętrzne dofinansowanie podjęte przez Urząd Miejski w Czchowie (P. Jarosław Gurgul) zakończyły się sukcesem. W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej, we współpracy z gminami sąsiednimi: Iwkowa, Gnojnik udało się pozyskać 295 tys. zł na działania w zakresie integracji społecznej. Główne zadania w projekcie to zestaw specjalistycznego wsparcia (szkolenia, konsultacje) dla wyselekcjonowanej grupy osób. Projekt przewiduje także szerokie wsparcie dla lokalnych imprez środowiskowych – gminny dzień dziecka, święto ludowe oraz dotacje (na imprezy organizowane w Jurkowie, Piaskach Drużkowie, Tworkowej, Domosławicach i Złotej). Uzupełnieniem będą wyjazdy do kina, teatru (dorośli), zajęcia pozalekcyjne (dzieci i młodzież). Jest to pierwsze doświadczenie gminy Czchów w wybitnie społecznym projekcie obejmującym różnorodne formy wsparcia, skierowane do różnych grup osób. Na uwagę zasługuje bardzo korzystna konstrukcja finansowa projektu, gdzie udział trzech gmin zamyka się kwotą ok. 30 tys. zł (10 tys. zł na gminę) przy 265 tys. zł dofinansowania. Obowiązki realizatora, a jednocześnie Lidera projektu objął Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Czchowie, który został wsparty kadrowo osobami doświadczonymi w realizacji projektów dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego. Realizacja miękkich projektów to niestety różne perturbacje (np. z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Krakowie – Instytucją Pośredniczącą II – opóźnienia w zawarciu umowy) oraz liczne

wymogi pod względem dokumentacji projektowej. Ogromnym atutem gminy Czchów okazuje się w tym przypadku doświadczenie, zdobyte przy realizacji projektu edukacyjnego pn.: „Moja Ojczyzna tam, gdzie moja szkoła”.

„Czchowski samorząd nie marnuje okazji do posilkowania się zewnętrznymi (unijnymi) środkami przy realizacji swoich zadań. Pozyskane fundusze pozwalają realizować konkretne pomysły skierowane do mieszkańców gminy, ale także odciążyć budżet własnych jednostek organizacyjnych - Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji” – stwierdził Jarosław Gurgul koordynator projektu.

Koordynator projektu



Spotkanie robocze przedstawicieli gmin

WIELKANOC

Dla chrześcijan wszystkich obrządków święta Wielkanocy są okresem, gdy wciąż na nowo przeżywana jest śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. Zanim jednak kapłani odprawiają mszę rezurekcyjną, wierni uczestniczą w trzydniowym misterium. W Wielki Czwartek rozważają sceny ostatniej wieczerzy i Judaszowej zdrady, w Wielki Piątek towarzyszą Jezusowi w ostatniej wędrówce na Golgotę, by w sobotę wziąć udział w obrzędach święcenia ognia i wody, a w końcu zaśpiewać uroczyste *alleluja*.

Niedziela wielkanocna przypada w pierwszą niedzielę po pełni księżyca, po tym jak dzień równowazy się z nocą. Jest to zatem okres przesilenia wiosenno-zimowego, kiedy przyroda powraca do życia po zimowej przerwie. Czas przełomu tradycja ludowa uważa za szczególnie niebezpieczny. Wtedy uzewnętrzniają się w naturze siły, najogólniej mówiąc, nie sprzyjające człowiekowi. Dlatego zwłaszcza w tym okresie ludzie powinni się starać o pomysłowość na następne tygodnie i miesiące. Stąd w kulturze ludowej, która z jednej strony jest wierna kalendarzowi naturalnemu, a z drugiej tradycji religijnej, w okresie wielkanocnym jest tak dużo obrzędów, zwyczajów i ceremonii służących nie tylko rozpamiętywaniu wydarzeń Męki Pańskiej.

Wiele obrzędów już zanika, dlatego postaramy się je przypomnieć.

ZWYCZAJE I TRADYCJE WIELKANOCNE

Palemki na szczęście

Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową. Kiedyś nazywano ją kwietną lub wierzbą. Palemki – różgi wierzbowe, gałązki bukszpanu, malin, porzeczek – ozdabiano kwiatkami, mchem, ziołami, kolorowymi piórkami. Po poświęceniu palemki biło się nią lekko domowników, by zapewnić im szczęście na cały rok. Połkniecie jednej poświęconej bazi wróżyło zdrowie i bogactwo. Zatknięte za obraz lub włożone do wazonów palemki chroniły mieszkanie przed nieszczęściem i złośliwością sąsiadów.

Świąteczne porządki

Przed Wielkanocą robimy wielkie świąteczne porządki nie tylko po to, by mieszkanie lśniło czystością. Porządki mają także symboliczne znaczenie – wymiatamy z mieszkania zimę, a wraz z nią wszelkie zło i choroby.

Topienie Judasza

Kolejnym ważnym dniem Wielkiego Tygodnia jest Wielka Środa. Młodzież, zwłaszcza chłopcy, topili tego dnia Judasza. Ze słomy i starych ubrań robiono wielką kukłę, którą następnie wleczono na łańcuchach po całej okolicy. Przy drodze ustawiali się gapie, którzy okładali kukłę kijami. Na koniec wrzucano „zdrajcę” do stawu lub bagienka. Wymierzanej w ten sposób sprawiedliwości stawało się zadość. Natomiast u nas zawsze, od kiedy pamiętam paliło się Judasza. W Wielką Środę wieczorem całą okolicę rozświetlały światelka rozpalanych ognisk. Natomiast zwyczaj topienia słomianej kukły symbolizujący pozbycie się zimy i powitanie wiosny, również dawniej łączony z obrzędami Wielkiego Tygodnia, dziś raczej pozostaje wpisa-

ny w kalendarz wydarzeń szkolnych – dzieci szkolne lub przedszkolne wraz z nauczycielami wykonują najpierw tzw. Marzannę(y), a później organizują wyprawę nad pobliską rzekę i „zła Zima” w postaci kukły ma rzeką popłynąć „od nas” jak najdalej.

Wielkie grzechotanie

Kiedy milkły kościelne dzwony, rozlegał się dźwięk kołatek. Obyczaj ten był okazją do urządzania psot. Młodzież biegła po mieście z grzechotkami, hałasując i strasząc przechodniów. Do dziś zachował się zwyczaj obdarowywania dzieci w Wielkim Tygodniu grzechotkami.

Pogrzeb żuru

Ostatnie dwa dni postu były wielkim przygotowaniem do święta. W te dni robiono „pogrzeb żuru” – potrawy spożywanej przez cały post. Kiedy więc zbliżał się czas radości i zabawy, sąjany żuru wylewano na ziemię.

Wieszanie śledzia

W równie widowiskowy sposób rozstawano się też ze śledziem – kolejnym symbolem wielkiego postu. Z wielką radością i satysfakcją „wieszano” go, czyli przybijano rybę do drzewa. W ten sposób karano śledzia za to, że przez sześć niedziel „wyganiał” z jadłospisu mięso.

Święconka

Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Konieczne należało tego dnia poświęcić koszyczek (a wielki kosz) z jedzeniem. Nie mogło w nim zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święcono też chrzan, – bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania”, masło – oznakę dobrobytu – i jajka – symbol narodzenia. Święconkę jadło się następnego dnia, po rezurekcyjnej. Tego dnia święcono też wodę.

Specjalnie dla dziewcząt

Uwaga dziewczyny. – jeżeli w Wielką Sobotę obmyjecie twarz w wodzie, w której gotowały się jajka na święconkę, to znikną piegi i inne mankamenty twarzy!

Wielka Niedziela – dzień radości

W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcyjnej zasiadano do świątecznego śniadania. Najpierw dzielono się jajkiem. Na stole nie mogło zabraknąć baby wielkanocnej i dziada, – czyli mazurka.

Lany poniedziałek

Lany poniedziałek, śmigus-dyngus, święto lejka – to zabawa, którą wszyscy doskonale znamy. Oblewać można było wszystkich i wszędzie. Zmoczone tego dnia panny miały większe szanse na zamążpójście. A jeśli któraś się obraziła – to nieprędko znalazła męża. Wykupić się można było od oblewania pisanek – stąd każda panna starała się, by jej kraszanka była najpiękniejsza. Chłopak, wręczając tego dnia pannie pisanek, dawał jej do zrozumienia, że mu się podoba.

Szukanie zajączka

Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być po zakończeniu śniadania, wspólna zabawa – zwana szukaniem zajączka, czyli małej niespodzianki dla każdego. Zwyczaj szczególnie popularny na Północy Polski. U nas mało znany.

Wielkanocne jajo

Jajo – króluje na wielkanocnym stole, jest symbolem życia i odrodzenia. Tradycja pisanek i dzielenia się święconym jajkiem sięga daleko w przeszłość. Już starożytni Persowie wiosną darowali swoim bliskim czerwono barwione jaja. Zwyczaj ten przyjęli od nich Grecy i Rzymianie. Rumuńskie przysłowie ludowe mówi: „Jeśli my, chrześcijanie zaprzestaniemy barwienia jaj na czerwono, wówczas nastąpi koniec świata”. Czerwone pisanki mają ponoć moc magiczną i odpędzają złe uroki, są symbolem serca i miłości. Jajko jest formą najbardziej doskonałą. Zawiera wszystkie konieczne dla odżywienia organizmu składniki: białko, tłuszcz, sole mineralne i witaminy. Ma około 100 kalorii.

JAK ZROBIĆ WIELKANOCNE PISANKI?

Pięknie zdobione jaja (będące symbolem odradzającego się życia) od wieków zdobią polskie stoły podczas świąt wielkanocnych. Nie powinno ich zabraknąć w koszyku ze święconką. Wprawdzie przez lata sposoby barwienia i dekorowania jaj zmieniły się, ale tradycja pozostała.

Tak jest najprościej!

Najszybszą metodą barwienia jajek jest zanurzenie ich w gorącej wodzie, w której rozpuszczony został barwnik. Intensywność koloru zależy od tego, ile czasu jajo jest zanurzone w kąpieli oraz od koloru skorupki. Tą metodą można również barwić tylko fragmenty skorupki, kładąc jajo w naczyniu wypełnionym taką ilością rozpuszczonego barwnika, by skorupka była w nim zanurzona tylko do pewnego poziomu. Warto też pamiętać, że kolor możemy utrwalić, zanurzając jajka w occie lub spryskując pisanki lakierem do włosów.

Przepis na wydumuszkę

Weź jajko, zrób dwie dziurki z obu stron, najlepiej igłą. Dmuchaj w jedną dziurkę. Poproś rodziców, żeby ci pomogli. Jak wyleci z jajka żółtko, to możesz pokolorować.

Barwniki z natury

Piękne kolory skorupki można uzyskać, stosując naturalne barwniki roślinne. Świeżo wyciśnięty, lekko zakwaszony sok z buraka barwi pisanek na różne odcienie różu i czerwieni, sok z jagód – na fioletowo, wywar z suchych łusek cebuli – na wszystkie odcienie ciepłej żółci aż do rudawego brązu, zaś woda, w której gotował się szczypiorek lub świeża zielona trawa – na zielono.

Woskowanie

Jeśli na czystą skorupkę naniesiemy wzór z roztopionego wosku, a następnie zanurzymy jajo w roztworze barwnika, to zabarwią się tylko odsłonięte fragmenty skorupki. Części ukryte pod woskiem nie zmienią koloru. Po wyjęciu jajka z kąpieli wystarczy zetrzeć wosk miękką ściereczką.

Koronkowe wzory

Zabarwione na intensywny kolor skorupki można ozdobić misternymi wzorkami. Metoda jest prosta: wystarczy szpilką lub ostro zakończonym nożem „wydrapać” dowolne motywy. Uzyskany w ten sposób wzór jest tak subtelny, że przypomina delikatną koronkę. To metoda dla wytrwałych.

Pisanki – oklejanki

Tę współczesną metodę zdobienia pisanek polecamy zwłaszcza dzieciom. Mogą one z barwnego papieru, cienkiego materiału o ciekawym wzorze lub kolorowej samoprzylepnej folii wyciąć fantazyjne elementy, a potem nakleić je na skorupkę tak, jak podpowiada im wyobraźnia.

Malowanie lakierem do paznokci

W sklepach można kupić lakier do paznokci we wszystkich niemal kolorach tęczy. Mając do wyboru taką paletę barw, nawet małe dziecko będzie mogło bez problemu namalować na pisanec żółtego kurczaczka, błękitne niebo czy zieloną trawkę. Lakier należy nanosić na skorupkę cienkim pędzelkiem, dołączonym do buteleczki z lakierem. Uwaga: małe dzieci nie lubią długo czekać na efekt swojej pracy. Ucieszą się, jeśli będą mogły użyć lakieru szybko schnącego.

Jak zrobić kurczaczka z waty?

Z 2 kulek zabarwionej na żółto waty, drucika (najlepiej w czerwonej osłonce), 2 czarnych koralików i kawałeczka dość sztywnego czerwonego materiału można błyskawicznie zrobić sympatycznego kurczaczka. W kuleczki z waty (jedną mniejszą – główkę, drugą większą – tułów) wkładamy drut. Wyginamy go tak, by główka była pod odpowiednim kątem do tułowia. Końce drucika zaginamy, by wata się nie zsuwała. Doklejamy oczka z koralików i dziobek z czerwonego materiału. Nóżki kurczaczka robimy z drutu owiniętego czerwoną przędzą lub materiałem.

Baranek z futerka

Mały rulonik ze sztywnego papieru oklejamy kawałkiem białego futerka. Z jednej strony przymocowujemy niezbyt duży pompon z białej puszystej włóczki (głowa) i 2 małe pomponiki (uszki). Doklejamy oczy z koralików i pyszczek wyciętych z paseczka czarnego lub brązowego materiału. Z drugiej strony rulonika przymocowujemy ogonek z pomponika. Nóżki baranka możemy zrobić z cienkich patyczków lub zapalek oklejonych skrawkami białego futerka.

Oprac. red. na podst.

<http://asksa.republika.pl/wielkanoc.htm>

**DACHY,
PODBICIA DACHOWE,
USŁUGI BUDOWLANE,
USŁUGI STOLARSKIE**

**ALTANKI, HUŚTAWKI i in. na zamówienie,
CZCHÓW, tel. 785-993-498**

NIETRZEŻWI KIERUJĄCY

15. marca 2009 roku w miejscowości Czchów policjanci z KP w Czchowie dokonali zatrzymania nietrzeźwego kierującego samochodem, który posiadał 0,92 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Sprawca ponadto posiadał Sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Odpowie on za przestępstwo z art. 244 KK i 178 a § 1 KK, za co grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

20. marca br. w miejscowości Czchów policjanci z KP w Czchowie dokonali zatrzymania kierującego pojazdem, który posiadał 0,30 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Odpowie on za przestępstwo a art. 178 a § 1 KK, za co grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności.

28. marca br. w miejscowości Czchów policjanci z KP w Czchowie dokonali zatrzymania nietrzeźwego kierującego samochodem, który posiadał 0,77mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Odpowie on za przestępstwo z art. 178 a § 1 KK, za co grozi do 2 lat pozbawienia wolności oraz utrata prawa jazdy.

KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM

10. marca 2009 r. w godzinach przedpołudniowych w miejscowości Tworkowa sprawcy poprzez pokonanie zabezpieczeń dostali się do budynku mieszkalnego i dokonali kradzieży biżuterii i sprzętu elektronicznego. W tej sprawie policja prowadzi intensywne czynności służbowe. Sprawcy grozi za to kara pozbawienia wolności od 1 roku do 10 lat.

KRADZIEŻE MIENIA

Policjanci z komisariatu Policji w Czchowie ustalili sprawców usiłowania kradzieży mienia w postaci drzewa dębowego, która zaistniała pod koniec roku 2008 w Czchowie. Grozi im za to kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

27. marca 2009 roku ok. godziny 4 rano w Czchowie w rejonie promu n/n sprawcy dokonali kradzieży kabla telekomunikacyjnego o długości 50 metrów. Policjanci prowadzą czynności służbowe w tej sprawie celem ustalenia i zatrzymania sprawców. Osoby, które mogą w tej sprawie posiadać wiadomości, proszone są o kontakt z Komisariatem Policji w Czchowie. Sprawcy za ten czyn grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Niepubliczny Szpital Położniczo – Operacyjny im. Św. Elżbiety w Tuchowie

Bezpłatnie oferujemy także:

- sieć poradni specjalistycznych w Tuchowie, Gromniku, Ryglicach i Ciężkowicach,
- w Tuchowie pomoc ambulatoryjną dostępną przez całą dobę.

Oferujemy:

- porody rodzinne bezpłatne,
- znieczulenie okołoporodowe bezpłatne

33-170 Tuchów, ul. Szpitalna 1
tel./fax (014) 65 35 111, 65 35 120

Kierownik Szpitala – Andrzej Goryca
specjalista położnictwa i ginekologii
Świadczymy bezpłatne usługi
w zakresie ginekologii
i położnictwa w ramach kontraktu
z Małopolską Regionalną Kasą Chorych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

A P T E K A „Nad Dunajcem”

CZCHÓW UL. SADECKA 183 (budynek szpitala)

TEL.(014) 68 43 555

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku
od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

- LEKI GOTOWE
- LEKI ROBIONE
- LEKI NA ZAMÓWIENIE
- KOSMETYKI
- ART. DLA DZIECI I NIEMOWLĄT
- INSULINY (niskie ceny!)

**MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU LEKÓW
POZA GODZINAMI PRACY APTEKI**

TEL. 68 43 335

Można płacić kartą kredytową

Okazja!!! Duży dom - stan surowy, z zezwoleniem na działalność. Sprzedaż, dzierżawa, wspólna działalność. Tel. (0-14) 6843104, kom. 0-668 518 415. Czchów.

KU PRZESTRODZE



12.03.2009 r. Jurków - droga K-75 – wypadek



Tymowa - droga K-75 - kolizja drogowa



Biskupice Melsztyńskie - kolizja drogowa

Inf. i fot. OSP Czchów

ZOSTAŃ ŻOŁNIERZEM ZAWODOWYM

Jesteś kierowcą, operatorem sprzętu budowlanego, kucharzem lub sanitariuszem? Myślisz poważnie o przyszłości i stabilizacji życiowej? Jeśli tak, zwiń się na stałe z wojskiem, zostań żołnierzem zawodowym. Zawód żołnierz. Dołącz do najlepszych. To sztandarowe hasła niedawnej kampanii reklamowej, mającej na celu zachęcenie młodych ludzi do wstępowania w szeregi wojska. Była to pierwsza kampania zorganizowana z tak dużym rozmachem. Miała ścisły związek z profesjonalizacją Sił Zbrojnych, a więc zawieszeniem poboru i obowiązkowej służby wojskowej. Jej celem było pozyskanie do służby zawodowej najbardziej wartościowych kandydatów, a także zainteresowanie młodzieży nauką w szkołach wojskowych. Ważnym aspektem tej kampanii stało się również ukazanie społeczeństwu żołnierza jako profesjonalisty. Świetnie wyszkolonego, wykształconego, gotowego służyć dla kraju zarówno w ojczyźnie jak i poza jej granicami. Przeprowadzona akcja promująca znacznie zmieniła nastawienie społeczeństwa do uzawodowienia Sił Zbrojnych. Otóż w lutym ub. roku za potrzebą stworzenia armii zawodowej opowiadało się 54% dorosłych Polaków, natomiast we wrześniu liczba ta wzrosła do 91% (dane instytutu GFK Polonia).

JAKI SKUTEK ODNIOŚLA TA KAMPANIA W NASZYM TERENIE?

„Do Wojskowej Komendy Uzupelnień w Bochni w bieżącym roku zgłosiło się około 170 potencjalnych kandydatów do zawodowej służby wojskowej” – dane uzyskane przez „Przeгляд Brzeski” w Komendandzie WKU w Bochni. Komenda administruje teren trzech powiatów: bocheńskiego, brzeskiego i wielickiego. Jeśli chodzi o powiat brzeski - odnotowano kilkadziesiąt osób, które zgłosiły się osobiście, telefonicznie lub przez Internet po informację na temat wojskowej służby zawodowej. Kilkaście osób z tej grupy dziś już pełni zawodową służbę wojskową w wybranych przez siebie garnizonach, a pozostała grupa w niedługim czasie założy mundur. Dla młodych ludzi jest to szansa uzyskania ciekawego dobrze płatnego zawodu. Z perspektywą do awansu i podwyższania poziomu wiedzy i umiejętności.

PROGRAM PILOTAŻOWY

4 listopada 2008 roku, rozpoczęło się pilotażowe szkolenie według nowego modelu w warunkach profesjonalizacji Sił Zbrojnych. Jest to szkolenie dla ochotników – kandydatów na żołnierzy zawodowych. Na szkolenie zostały skierowane osoby, które wcześniej nie odbywały zasadniczej służby wojskowej. Za pośrednictwem WKU w Bochni, ochotnicy na kandydatów na żołnierzy zawodowych odbywają szkolenie pilotażowe w dwóch etapach tj. szkolenie podstawowe i specjalistyczne.

WYBIERASZ ZAWÓD – WOJSKO ZAPŁACI

Nowoczesna armia to żołnierze - specjaliści. Wojsko stara się rozwiązywać także ten problem. Kierowcy posiadający

uprawnienia do prowadzenia pojazdów osobowych „B” mogą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe uzyskując uprawnienia do kierowania pojazdami ciężarowymi („C” oraz „C+E”) przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej na koszt wojska. Dzięki temu będą mogli cały okres służby zasadniczej doskonalić nabyte umiejętności, by w pełni profesjonalnie wykonywać swój zawód już jako żołnierze zawodowi. To doskonały start dla młodych ludzi.

Wojsko to jeden z najsolidniejszych pracodawców na rynku pracy. Najczęstszym motywem decyzji o wstąpieniu w szeregi armii zawodowej jest chęć stabilizacji życiowej. Oprócz uposażenia zasadniczego w wysokości 2200 zł brutto szeregowy zawodowy może liczyć na szereg dodatków do uposażenia (np. dodatek specjalny za pracę w warunkach szkodliwych, wykonywanie pod wodą zadań z użyciem sprzętu nurkowego, prace przy rozminowaniu lub przy zwalczaniu terroryzmu). Dla szeregowych zawodowych wojsko przygotowało bezpłatne zakwaterowanie, bezpłatne wyżywienie, umundurowanie i wyekwipowanie oraz coroczne dodatkowe należności na uzupełnienie elementów umundurowania. Każdy żołnierz zawodowy otrzymuje coroczną gratyfikację urlopową dla siebie oraz członków swojej rodziny, raz w roku jednorazowy zwrot kosztów za przejazd wraz z rodziną do wybranej miejscowości w kraju, dodatek za rozłąkę dla żołnierzy pozostających w związku małżeńskim lub zwrot kosztów dojazdu do miejsca pełnienia służby, a także nagrody uznaniowe oraz dodatkowe uposażenie roczne. Nie bez znaczenia jest również urlop wypoczynkowy w wymiarze 26 dni roboczych oraz urlopy dodatkowe wynikające ze specyfiki służby wojskowej. Udział w misjach zagranicznych to kolejna okazja do otrzymania dodatkowego wynagrodzenia, szeregowy zawodowy otrzymuje około 6000 zł na rękę miesięcznie. Kiedy żołnierz zdecyduje się podnosić swoje kwalifikacje zawodowe, armia oferuje mu bezpłatną naukę we własnych ośrodkach szkolenia, szkołach oraz akademiach. Żołnierz nie ponosi także żadnych kosztów wyżywienia i zakwaterowania podczas nauki. Wszystko to sprawia, że zawód żołnierza zawodowego wybiera coraz więcej ambitnych młodych ludzi. Na to wygląda, że zasadnicza służba wojskowa w najbliższym czasie zostanie zawieszona, a kontraktowa zawodowa służba wojskowa będzie głównym sposobem na „założenie munduru”. Korzyści wynikające z pracy w wojsku są kuszące, ale wymagania stawiane potencjalnym „zawodowcom” są niemałe. Kto jednak dostanie swoją szansę i ją wykorzysta, nie żałuje swojego wyboru. A co najważniejsze, to my, obywatele najwięcej zyskujemy. Bo wreszcie możemy liczyć na to, że w naszej obronie staną prawdziwi „profesjonaliści”.

Lukasz Kornas

DO SPRZEDANIA:

drzwi balkonowe PCV, nowe, o wymiarach 220 x 146. Wiadomość w redakcji.

RACHUNKI KRZYWD

Polacy nie są narodem wyjątkowym w rozpamiętywaniu krzywd i żądaniu przeprosin i zadośćuczynienia. Jedni przeprasza za PZPR, inni za Solidarność, przepraszał Clinton za prywatne zachowanie i IRA za doznane przez ludność cywilną krzywdy. Jak zwykle w takich kontrowersyjnych sprawach jesteśmy podzieleni. Jest grupa ludzi, która uważa, że wyłącznie pociągnięcie do zbiorowej odpowiedzialności uzdrowi nasze wzajemne stosunki, inni twierdzą, że czas zakończyć rozliczanie i dołożyć wszelkich starań by zbudować jedność-co jest wyzwaniem na miarę zdobycia kosmosu.

Prof. Krystyna Skarżyńska dokonała w Instytucie Psychologii PAN studium polskiej drogi do wybaczenia i potrzeby wybaczenia. Wnioski są momentami zatrważające. Ważną potrzebą człowieka jest zachowanie pozytywnego obrazu własnej osoby i własnej grupy. Każdy haniebny czyn staramy się wytłumaczyć wyższą koniecznością. Badania Sopotkiej Pracowni Badań Społecznych wskazują, że w 1994 roku tylko 16%, a w 1998 30% Polaków nie czuło się niczym skrzywdzonymi.¹

Dzisiaj znajdujemy wiele przyczyn swojego niezadowolenia: stary lub nowy ład, prywatyzacje lub ich brak, Rosjan, Niemców, Żydów itd. Niestety ciągle poczucie krzywdy podświadomie rzutuje na nasze zachowanie. Wyrównanie krzywd ma nam rekompensować doznany ból. Kolejnym mechanizmem jest ciągle poszukiwanie winnych najróżniejszych przewinień i zamknięcie się na ból i doznania otaczających nas ludzi według prof. Skarżyńskiej jest to typowe zachowanie psychologiczne osoby, która była ofiarą. Często także przyznajemy takim osobom bezwzględne prawo do odszkodowań i reparacji (*odszkodowań wojennych płaconych zwycięzcy przez państwo zwyciężone – przyp. red.*)... Nie ma w tym nic dziwnego - wręcz odwrotnie. O ile więc, jako historyk, jestem w stanie zrozumieć negatywny stosunek starszych ludzi do naszych wschodnich i zachodnich sąsiadów, o tyle zupełnie nie rozumiem skąd wrogość i zachowanie podobne do rottweilera spuszczonego z łańcucha, wśród pokolenia urodzonego w wolnej Polsce. Nikt przecież nie karze nam zapomnieć o naszej przeszłości, ale chcąc budować wspólną polityczną i ekonomiczną przyszłość nie możemy wciąż wprowadzać podziałów nacechowanych uprzedzeniami - dzielimy się przecież tylko na ludzi mądrych i głupich, pracowitych i leniwych...

Jedno trzeba jednak podkreślić - aby nasza wspólna przyszłość była możliwa, nie możemy przekłamywać tego co było. Stąd pewnie moje oburzenie jako historyka i Polki działalnością Pani Eriki Steinbach² i Związku Wypędzo-

nych - *Bund der Vertriebenen* (BdV). Członkami Związku są Niemcy przesiedleni w wyniku postanowień konferencji poczdamskiej³ z byłych terenów niemieckich. Ziemię tę, jako **ziemię odzyskane** zostały włączone do państwa polskiego.

Organizacja, której od 1998 roku do dzisiaj przewodniczy Erika Steinbach powstała w 1957 roku. Obecnie Związek Wypędzonych skupia około 2 milionów członków. Podstawą członkostwa w Związku jest wpisana do statutu Związku definicja wypędzonego określona w ustawie federalnej o wypędzonych z 1953 roku. Członkowie Związku Wypędzonych corocznie organizują Dzień Ziemi Ojczystych (*Tag der Heimat*) w odniesieniu do polskich ziem odzyskanych. Do czasu podpisania w 1990 r. polsko-niemieckiego traktatu granicznego, w którym RFN definitywnie uznała wobec mocarstw i Polski granice ustalone w konferencji poczdamskiej, Związek kwestionował ostateczny charakter granicy polsko-niemieckiej. Steinbach kieruje również fundacją „Zentrum gegen Vertreibungen” z siedzibą w Wiesbaden, która zbiera datki na budowę Centrum Przeciw Wypędzeniom. Dyskusje na ten temat w Polsce wywołują szczególne emocje. Wątpliwości wzbudzają groźby relatywizacji zjawiska wypędzeń, a więc postawienie znaku równości między wypędzeniami i transferami Niemców, a zbrodniami przeciwko ludzkości! Rządy Polski i Czech zawsze deklarowały sprzeciw przeciwko budowie Centrum wg koncepcji niemieckich „wypędzonych”. Można mieć obawy, że zadziała to na szkodę stabilności granic i pokoju w Europie.

Rząd niemiecki współfinansuje istnienie Centrum - niech ono istnieje, ale z informacjami o agresji niemieckiej, nazistowskich obozach koncentracyjnych itd. W przeciwnym razie historia większości krajów europejskich, to będzie historia wypędzonych. Skoro budujemy pomniki pamięci - spróbujmy to zrobić wspólnie... Polacy, Niemcy, Brytyjczycy, Francuzi... Berlin nie jest złym miejscem na Centrum Pamięci o II wojnie światowej. Kanclerz RFN Angela Merkel zadeklarowała poparcie dla budowy Centrum w formie tzw. „Widocznego Znaku” nie dlatego, żeby tworzyć mur uprzedzeń, ale aby nareszcie go obalić. Bo, jak powiedział jeden z polskich publicystów - „przesiedlenia Niemców to cena szaleństw Hitlera”.

Młodzi Polacy, Niemcy, Francuzi, Żydzi... Rosjanie, Amerykanie, tylko wtedy będą mogli żyć w wolnym świecie, gdy znając przeszłość będą w stanie realizować nowe, wspólne! wizje.

Magdalena Węgrzyn
– historyk, publicysta

Polakach wypędzonych z Rumi przez niemieckie władze okupacyjne. Matka w tym czasie przeważnie mieszkała w Berlinie, a Erikę urodziła w czasie jednego z krótkotrwałych pobytów u męża w Rumi.

³ Konferencja poczdamska (17 lipca 1945 – 2 sierpnia 1945 w Poczdamie) – spotkanie przywódców koalicji antyhitlerowskiej (tzw. wielkiej trójki): prezydenta USA Harry'ego Trumana i premiera Wielkiej Brytanii Winstona Churchilla, którego zastąpił od 28 lipca nowy premier tego państwa Clement Attlee i sekretarza generalnego Związku Radzieckiego Józefa Stalina. Na konferencji zdecydowano między innymi o związkach gospodarczych ziem zachodnich z Polską.

¹ Skarżyńska Krystyna, *Trudna droga do wybaczenia* [w], *Scriptores*, nr2/2003(28).

² Erika Steinbach, urodzona w Rumi jest córką urzędniczki z Bremy i żołnierza Luftwaffe z Hanau koło Frankfurtu nad Menem. Ojciec jako technik Luftwaffe w randze podoficera służył na lotnisku w okupowanej Rumi. Matka była tam urzędniczką oddelegowaną z Berlina w 1943. Rodzice wynajmowali od Kaszuba mieszkanie – zajmowali zbyt niską pozycję społeczną, żeby kwalifikować się do otrzymania lokalu po

KIEDY DZIECKO IDZIE DO SZKOŁY

...w jednej chwili rodzice coś tracą. Większość zapewne się nad tym nie zastanawia i w związku z tym nie odczuwa. Jest im wygodnie: wiedzą, że ich pociecha jest w dobrych rękach, że zostanie czegoś nauczona, stanie się w pełni „osobą społeczną”...

Skąd ta pewność?

Skąd pewność, że dziecko istotnie jest w rękach dobrych nauczycieli, a przede wszystkim skąd pewność, że jest w rękach dobrych ludzi? Odpowiemy: przecież szkoła (dyrektor) nie zatrudniłby innych! Tak? A czy wiemy, jak przebiega proces rekrutacji? Jest vacat i jeśli dyrektor nie ma akurat na podorędziu „krewnego lub znajomego Królika”, ogląda dyplom pierwszej osoby, która się zgłosi i przyjmuje ją do pracy. Powiemy: znakomicie! Ukończyła studia, to znaczy, że jest przygotowana! Nie! Ukończyła studia, a więc ma odpowiednią wiedzę (jeśli się dobrze uczyła), ale czy jest przygotowana do WYCHOWYWANIA? O tym po części mogłyby zdecydować np. testy psychologiczne, lub rozmowa z psychologiem... Tego jednak w naszych szkołach się nie praktykuje.

Skąd pewność, że nasze dziecko zostanie „czegoś” nauczone? A przede wszystkim czegoś dobrego? Jeśli trafi na dobrego nauczyciela – tak. Ale – jak widzimy z poprzedniego akapitu – to jest rodzaj loterii. Spójrzmy jak rzadko jesteśmy zadowoleni ze wszystkich nauczycieli uczących nasze pociechy. (Abstrahując od tego jak różne są nasze oczekiwania, a wiadomo, że „Jeszcze się taki nie narodził...”) Do tego „czegoś” czyli podstawy programowej dodawane są czasem w szkołach rzeczy dziwne. Weźmy chociażby niezwykle modną ostatnio kinezjologię edukacyjną¹, której podstawy naukowe są - delikatnie rzecz ujmując - niejednoznaczne.

1 Kinezjologia edukacyjna - metoda terapii różnych zaburzeń, takich jak zaburzenia ruchowe, zaburzenia uwagi, trudności w nauce czytania pisanie, opracowana przez dra Paula E. Dennisona. Określana jest ona mianem „gimnastyki mózgu”, według jej twórcy i zwolenników skutecznie uczy i pokazuje w praktyce możliwości wykorzystania naturalnego ruchu fizycznego, niezbędnego do organizowania pracy mózgu i ciała w celu rozszerzania własnych możliwości. Ma korzystnie wpływać na stan równowagi psychicznej, poczucie własnej wartości, lepszą organizację wewnętrzną i zewnętrzną, komunikację ze sobą i z innymi, i w konsekwencji dawać łatwość w porozumiewaniu się, umiejętność podejmowania właściwych decyzji we właściwym czasie, redukcję stresu i naukę szybkiego sposobu rozluźnienia się. Oprac. red. z: pl.wikipedia.org

Skąd pewność, że nasze dziecko dzięki szkole stanie się w pełni osobą społeczną? I co to w ogóle oznacza? Tak na logikę chciałbym zapytać, w jaki sposób instytucja, w której 90% kadry stanowią kobiety, ma wychować osobę zrównoważoną wewnątrznie, stabilną społecznie? Jako rodzic, ale i jako nauczyciel z kilkunastoletnim stażem, nie potrafię odnaleźć tej pewności, że szkoła godnie zastępuje rodziców (wiem, nie jest to jej celem, ale zdaję sobie również sprawę, że często takie są oczekiwania rodziców) w wychowaniu dzieci, czy też, że szkoła w swym globalnym wymiarze zapewnia właściwe wykształcenie. Dlatego nie mogę się zgodzić na oddanie dzieci w ręce szkoły jeszcze rok wcześniej i to obowiązkowo.

Ministerstwo twierdzi, że ten rok, to bardzo dużo, jeśli chodzi o wykształcenie młodego człowieka. Tak! To dużo, to bardzo dużo, jeśli chodzi o wpływ rodziców na wychowanie dzieci, wpływ, który państwo najwyraźniej chce ograniczyć jak najwcześniej!

Jeśli teraz zgodzimy się na to, by sześciolatki obowiązkowo szły do szkoły, kto nam zagwarantuje, że za kilka lat „opiekuńcze” państwo, nie wprowadzi obowiązkowych przedszkoli od piątego, a potem od czwartego roku życia?

Możemy oczywiście uznać, że wszystko, co napisałem o polskiej szkole jest bzdurą wierutną, że tak naprawdę jest ona znakomitą instytucją wychowującą i kształcącą młodzież i dzieci. Jeśli tak... To po co to zmieniać? „Lepsze jest wrogiem dobrego”, o czym przekonał się obserwując eksperyment przeprowadzony na żywym organizmie szkoły, czyli wprowadzenie gimnazjów.

Kamil Cyganik

NADCIŚNIENIE TĘTNICZE - „CICHY ZABÓJCA”

Szanowni Czytelnicy! Zgodnie z zapowiedzią rozpoczynamy cykl artykułów o chorobach cywilizacyjnych.

Choroby cywilizacyjne to schorzenia związane z negatywnymi skutkami życia w warunkach rozwiniętej cywilizacji. Zaliczamy do nich m.in. nadciśnienie tętnicze, chorobę niedokrwinną serca, udar mózgu, nowotwory, cukrzycę, osteoporozę, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, choroby alergiczne i psychiczne. Czynniki związane z rozwojem chorób cywilizacyjnych wynikają ze złego stylu życia. Są to m.in. siedzący tryb życia, nieprawidłowe odżywianie, nadużywanie alkoholu, narażenie na stres, palenie papierosów...

Największe zagrożenie dla naszego zdrowia i życia stanowią choroby układu krążenia. Stanowią one przyczynę śmierci

co drugiej osoby w Polsce. Co roku na zawał serca zapada ponad 100 tysięcy osób, a nadciśnienie tętnicze stało się najczęstszą chorobą dorosłej populacji /na nadciśnienie choruje ponad 8 mln Polaków/.

Nadciśnienie /RR/ najczęściej nie daje żadnych objawów. Jest „cichym zabójcą”. Niejednokrotnie o istnieniu nadciśnienia dowiadujemy się przypadkowo np. podczas rutynowych badań, ale czasem w sytuacjach dramatycznych, np. gdy pojawiają się powikłania - zawały serca czy udary mózgu, tzw. wylewy. Krąży wśród nas przekonanie, że wartość ciśnienia krwi wzrasta wraz z wiekiem i im jesteśmy starsi, tym większe możemy mieć ciśnienie krwi. Nic bardziej błędnego. Optymalne ciśnienie krwi to 120/80 mmHg, za prawidłowe uważa się też 130/85 mmHg. Wartości 140/90 i powyżej świadczą o istnieniu nadciśnienia. Należy zwrócić uwagę na fakt, że nie opieramy się na jednorazowych pomiarach, oraz na to, żeby prawidłowo dokonywać pomiarów. Ważne, aby badania RR dokonywać w pozycji siedzącej, najlepiej po chwili wypo-

czynku, bez stresu, odpowiednim aparatem i aby właściwie umieć odczytać wskazania. Przyczyny nadciśnienia niejednokrotnie nie jesteśmy w stanie ustalić i nazywamy to nadciśnieniem samoistnym lub pierwotnym. U pewnej grupy pacjentów podwyższone RR jest objawem schorzeń najczęściej nerek, gruczołów wewnętrznego wydzielania oraz zmian w dużych naczyniach krwionośnych.

Rozpoznanego nadciśnienia nie należy lekceważyć. Należy systematycznie się leczyć.

Czym grozi nadciśnienie tętnicze? Nadciśnienie często przez długi czas nie daje uchwytnej dolegliwości, rozwija się skrycie i powoli doprowadzając do rozwoju zmian w sercu, naczyniach krwionośnych oraz w mózgu. Dochodzi do powikłań narządowych nadciśnienia. Należą do nich min. udar mózgu, zawał serca, uszkodzenia mięśnia sercowego, pogorszenie widzenia – wylewy krwawe do siatkówki. Mierzyć ciśnienie należy często i przy różnych okazjach, zapisywać te wartości. Gdy ciśnienie jest podwyższone, nie lekceważyć tego faktu, nawet gdy nie daje to żadnych fizycznych dolegliwości, należy zgłosić się do swojego lekarza rodzinnego.

Współczesne metody leczenia nadciśnienia polegają głównie na stosowaniu leków obniżających ciśnienie krwi, czyli tzw. leczenie farmakologiczne. Leczenie nadciśnienia to nie tylko leki. Istotne jest również leczenie niefarmakologiczne, w którym uwzględnia się wiele zmian stylu życia. Przede wszystkim powinno się dążyć /u osób otyłych/ do obniżenia wagi ciała, ograniczyć spożycie soli kuchennej, tłuszczy zwierzęcych, cukru, zaprzestać lub znacznie ograniczyć spożycie

alkoholu, zaprzestać palenia papierosów. Istotne jest zwiększenie aktywności fizycznej i unikanie stresu.

Nie bójmy się choroby. Dzisiaj wiemy jak i czym należy ją skutecznie leczyć.

Ale nie leczmy się sami. Bądźmy wierni zasadzie, że odpowiednie leczenie farmakologiczne zalecą nam nasi lekarze rodzinni, czy kardiolog, a my musimy stosować się do ich zaleceń. Nie zrażajmy się, że po kilku dniach ciśnienie nie ureguje się. Leki i inne zalecenia muszą być dobierane indywidualnie dla każdego. Leczenie musi być systematyczne, połączone z kontrolą ciśnienia. Próba odstawienia leku przez pacjenta bez porozumienia z lekarzem, najczęściej prowadzi do ponownego podwyższenia RR. Niejednokrotnie leki muszą być przyjmowane przez wiele lat, a czasem do końca życia.

Mając na względzie nasze zdrowie, prowadźmy zdrowy tryb życia i poddawajmy się badaniom profilaktycznym. Narodowy Fundusz Zdrowia zaproponował lekarzom rodzinnym realizację programu profilaktycznego dotyczącego oceny ryzyka zachorowania na schorzenia układu krążenia /CHUK/. W ramach tego działania można m.in. oznaczać lipidogram, poziom cukru, dokonywać kontrolnych pomiarów RR, tętna oraz oznaczać wskaźnik masy ciała /BMI/.

W zależności od wyników można kontynuować diagnostykę u kardiologa. W tym programie mogą brać udział osoby urodzone w 1974, 1969, 1964, 1959, 1954 roku.

Skorzystajcie drodzy Państwo z tego programu. Zapytajcie o szczegóły u swoich lekarzy rodzinnych. Zachęcam.

Ewa Cierniak-Lambert – lekarz rodzinny



AUTO KOMPLEKS

Henryk Marszałek

Czchów, ul. Ogrodowa 24, Tel. 0-14 663 60 10



Polecamy usługi:

- przeglądy rejestracyjne, pełen zakres, do 3,5 t
- mechanika samochodowa
- komputerowe ustawianie geometrii

- komputerowe diagnozowanie usterek elektroniki samochodowej
- kompleksowa obsługa klimatyzacji
- blacharstwo, lakiernictwo
- sklep z częściami samochodowymi.



NOWO OTWARTY PUNKT W BRZESKU

AUTO-PARTNER



biuro@autokompleks.net
tel. 500 172 473



- ➔ OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
- ➔ BADANIA TECHNICZNE WSZYSTKICH TYPÓW I RODZAJÓW POJAZDÓW
- ➔ SERWIS NAPRAWCZY
- ➔ SKLEP MOTORYZACYJNY

SMUTNE REFLEKSJE BEZROBOTNEGO WŁADKA!

Dlaczego smutne, to za chwilę. Najpierw barejowsko – peere-lowskie „momenty”, bo chyba tylko dzięki nim da się przetrwać, z w miarę nienaruszonym umysłem, całą tą bezrobotną hecę. Ale po kolei: bohaterstwo dotrwałem do dnia, który Urząd Pracy łaskawie wyznaczył mi do odebrania zasiłku. Karnie – jak zwykle – stawilem się w umiłowanym przeze mnie budynku, odczekałem troszeczkę w kolejce i dostałem się przed surowe oblicze – niestety – urzędniczki. Po złożeniu wielu (na różnych papierkach) podpisów, dowiedziałem się, że w banku mogę wreszcie otrzymać – przypominam: po upływie półtora miesiąca – pieniądze w kwocie ... 390 zł!!!

No i najpierw zatkało mnie, potem odważnie spróbowałem zapytać dlaczego tylko tyle skoro przysługuje mi 120 % kwoty bazowej, by za chwilę - w momencie - stracić mowę po słowach: *a nie przeczytał, że płatne po siedmiu dniach od zarejestrowania się?* Pomyślałem (szybko myśli się w takich chwilach), że jak i gdzie miał przeczytać skoro decyzję o uznaniu z dniem 2 lutego za bezrobotnego i jednocześnie przyznającą zasiłek od 10 lutego otrzymał przed chwilą? Zestrachany, że Pani być może rozmyśli się i jeszcze odbierze mi papierek do kasy, nie odważyłem się już zapytać: no ale za cały (pardon, bez siedmiu dni) luty i szesnaście dni marca ciut więcej powinienem może otrzymać? Poleciałem zatem do banku, forszę wzięłem i wracając już do domu zacząłem rozmyślać: bezrobocie wzrasta, ilość zarejestrowanych – z prawem do zasiłku – automatycznie też, gdy pomnożyć tę ilość przez siedem dni to „manewr” taki daje kolosalne oszczędności Skarbowi Państwa! Wyszło mi na to, drodzy bezrobotni, że nawet nie wiedząc o tym, jesteśmy kopalnią złota dla fiskusa, ratujemy wręcz naszą Ojczyznę! Prawie pewny jestem, że gdy tylko minie

kryzys, wszyscy jak jeden mąż (kobiety chyba też mają szansę) zostaniemy hurtem odznaczani medalami za odwagę, męstwo, bohaterstwo oraz poświęcenie dla Kraju w okresie zagrożenia jego bytu, a także uhonorowani za szczególny hart ducha i ciała w – śmiertelnie niebezpiecznej – walce o niezależną, samorządną (ale niepraworządną) Rzeczpospolitą.

Czemu więc mi smutno? Ano dlatego, że – jak wcześniej już pisałem – są wśród nas ludzie niegłupi, wszyscy zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy przez własne Państwo oszukiwani, wręcz okradani (ja na przeżycie dwóch i pół miesiąca – następny zasiłek odbiorę w połowie kwietnia – otrzymałem 390 zł), większość narzeka, przeklina wręcz ten Kraj i Jego administrację i co? NIC!!! Liczyłem, że po moim opisaniu tego, co ludzie pozbawieni możliwości zarabiania muszą przejść, aby otrzymać nędzny ochłap w postaci zasiłku (winno to nazywać się jałmużną!), w redakcji rozdzwonił się telefon, skrzynka mailowa się zatkała albo listonosz na taczkach listy przywiezie, a potem wspólnie „weźmiemy byka za rogi” i – na początek - zmusimy urzędników PUP do godnego nas traktowania, a Rządowi pokażemy, że jesteśmy i myślimy. Niestety, chyba nikt już nie wierzy, że jest to możliwe, a niesłusznie! Istnieje na przykład taka instytucja jak Rzecznik Praw Obywatelskich, ma stronę internetową, na której jest gotowy formularz zgłoszenia skargi – tylko wypełnić i kliknąć! A gdyby tak interwencji „w tym temacie” było tysiące?! Uwierzyć proszę, że możemy jeszcze coś zdziałać, tym bardziej, że niedługo wybory do Parlamentu, więc i nasza (pożal się Boże) elita polityczna będzie bardziej „miękką”! Spróbujcie chociaż! Jedyne, co moim zdaniem, jest niereformowalne to Urzędy Pracy. Zwłaszcza, w szczególności dla mnie pechowej, kobiecej ich części.

Bezrobotny Władek



SKLEP KOMPUTEROWY PRO-LIFE
 KOMPUTERY - KSEROKOPIARKI - KASY FISKALNE - SERWIS
 Jurków Stacja Paliw „PETROL” tel.(0-14) 68 42 589
 tel. kom. 0 502042898; 0 502541699

SPRZEDAŻ:

- ☛ kas i drukarek fiskalnych
- ☛ zestawów komputerowych
- ☛ oprogramowania
- ☛ telefonów stacjonarnych i GSM
- ☛ kserokopiarek i telefaksów
- ☛ nawigacji satelitarnej i palmtopów GPS
- ☛ kamer i aparatów cyfrowych
- ☛ materiałów eksploatacyjnych i biurowych

dealer NOVITUS
partner handlowy:
- SEAGATE
- INTEL

SERWIS: na życzenie dojazd do klienta

- ☛ kas fiskalnych (fiskalizacja i przegląd)
- ☛ komputerów (gwarancyjny i pogwarancyjny)

USŁUGI:

- ☛ projektowanie stron internetowych
- ☛ profesjonalne doradztwo w konfiguracji komputerów
- ☛ projektowanie i wykonanie sieci komputerowych
- ☛ ksero i telefax

ZAPRASZAMY w godz. od 9⁰⁰ do 17⁰⁰

KOMPAR
 TEL. 0 693 569 421



**ARTYKUŁY
 MOCORYZACYJNE**

**NAJTAŃSZE CZĘŚCI DO
 WSZYSTKICH SAMOCHODÓW**
 (014) 66-36-018

<p>KOMPUTERY</p> <ul style="list-style-type: none"> • SPRZEDAŻ (nowe i używane) • SERWIS • MODERNIZACJA • AKCESORIA • ŁUSZE DO DRUKAREK (ORYGINALNE, ZAMENIWKI, REGENERACJA) • APARATY CYFROWE 	<p>GSM</p> <ul style="list-style-type: none"> • TELEFONY (nowe i używane) • SERWIS • AKCESORIA • ZDEJMOWANIE SIM-LOCK • WGRYWANIE POLSKIEGO MENU • KARTY DOŁADOWUJĄCE
---	--

AKCESORIA FOTO

**CZCHÓW, ul. Szkolna 20
 SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

*Życzę Państwu, Czytelnikom Czasu Czchowa, Moim Wspaniałym Przyjaciołom
spokojnych i szczęśliwych Świąt Wielkanocnych.
Tym razem o swoim miejscu na ziemi opowie Państwu Marta Kielczyk. Zapraszam.
Ewa Godlewska*

MOJE MIEJSCE NA ZIEMI...

Marta Kielczyk - Prowadząca Panoramę w TVP2, Szefowa „Czterech pór roku” i „Lata z radiem” w Programie Pierwszym Polskiego Radia.

Gdzie jest Pani miejsce na ziemi?



- Trudne pytanie – zastanawiam się nad tym nie od dziś, bo rodzice często się przeprowadzali. Pamiętam więc miejsce, w którym dorastałam. Mój dom rodzinny – to dom dzieciństwa, jednak odszedł bezpowrotnie – rodzice porzucili Rawę Mazowiecką i wrócili tam, gdzie mieli mieszkać 30 lat wcześniej - do Warszawy, mieszkanie sprzedali, a dla mnie

to historia do której nie mam jak wrócić. Jedyne dom rodzinny, który mi się śni, to właśnie dom dzieciństwa. Tyle, że wchodzę do odpowiedniej klatki, na odpowiednie piętro, dochodzę do odpowiednich drzwi, a okazuje się że to nie mój dom... Tyle razy chciałam wpaść do swojego domu, gdy już nie mogłam, choć przyznaję, że kiedy jeszcze mogłam wpadałam rzadko. W chwilach sentymentalnych nucę „A może byśmy tak, najmilszy, wpadli na dzień do Tomaszowa...” – w końcu to blisko.

A teraz, tu, gdzie Pani mieszka – to nie jest Pani miejsce?

- Kiedy kilkanaście lat temu zamieszkałam w swoim pierwszym domu w Konstancinie-Jeziornie powiedziałam sobie po latach ciągłych przeprowadzek studenckich – to będzie moje miejsce na ziemi. Małe mieszkanie z niemałym tarasem. I rzeczywiście związałam się z okolicą – ptaki, las, miejsce na spacer, rower, bieganie... Bywało, że ptaki wpadały do mieszkania przez

otwarty balkon. Jednym słowem cisza, spokój. Ale mieszkanie z czasem dziwnym trafem robiło się coraz mniejsze, a i do pracy coraz dalej – mimo, że praca w Panoramie i w radiu ciągle w tych samych miejscach, korki coraz większe... tak przyszła pora, żeby zacząć myśleć o przeprowadzce – w tym roku zamieszkałam w Warszawie – większe mieszkanie z ogromnym tarasem. Nie zastąpi mi przyrody w Konstancinie, ale przynajmniej będzie próbował. Na takim tarasie można jeździć na rowerze, biegać, jeść śniadania, choćby świąteczne – jak pogoda dopisze?

W takim razie Świąta Wielkanocne już w Pani nowym „miejscu na ziemi”?

- Chciałabym, bo do domu rodziców miałabym tylko dwa kroki, ale to się nie uda, jeszcze nie w te święta. Do rodziców jednak i tak przyjadę. Nie ma to jak śniadanie świąteczne właśnie u nich. I nie dlatego, że mama wszystko przygotowuje, choć nie ukrywamy, że to też... Ale mimo, że dom z dzieciństwa odszedł w niepamięć, to klimat spotkań przy świątecznym stole przeprowadzał się razem z naszą rodziną. I na szczęście to jedno można nazwać dziś najbardziej moim miejscem na ziemi...

Jednym słowem najważniejszy jest nastrój rodzinnych, również świątecznych, spotkań. Życzeń też?

- Życzenia świąteczne w mojej rodzinie dziwnym trafem kończą się zawsze chwilami wzruszeń, bywa, że i łezka kapnie... Bo kiedy wypowiada się na głos pewne szczerze słowa, inaczej być nie może... I Państwu, Czytelnikom „Czasu Czchowa” życzę świąt, które się pamięta, których nie spędza się w biegu, świąt dobrych gestów, w otoczce wzruszeń.

„Alleluja!

Powstał w swym przechwalebnym Ciele
Wszystko wskeroś przenikającym
Z Nim wstały radość i wesele
Na ziemi przemijające.
Gdy chciał, proch ten
Ziemi zrzucił
I znów do Ojca powrócił
Alleluja, Alleluja, Alleluja.”
Wesołego Alleluja, obfitych łask
boskich i nadziei, jaką niesie ze sobą
Święto Zmartwychwstania Pańskiego
Wszystkim mieszkańcom Czchowa i okolic
życzy
Przewodnicząca Koła Gospodyni
Zofia Wojakiewicz

SPOTKANIE Z LITERATEM

9. marca br. w Bibliotece Publicznej w Jurkowie odbyło się spotkanie autorskie z Andrzejem Grabowskim - poetą prozaikiem, laureatem Orderu Uśmiechu, organizatorem Międzynarodowej Galicyjskiej Jesieni Literackiej, a przede wszystkim autorem książek dla dzieci (ma ich w swoim dorobku wiele). Pan Andrzej jest człowiekiem niezwykle pogodnym i stara się radością zarazić innych. Taki też charakter miało to spotkanie, autor czytał fragmenty swojej najnowszej książki „FUNIA KICIA I CAŁA RESZTA”. Mówił o tym, jak powstała jego pierwsza książka, skąd czerpie pomysły na kolejne i dlaczego

czytanie jest tak ważne. Uczestnicy spotkania, podczas którego pisarz swoim wystąpieniem rozbudził dziecięcą ciekawość, zadawali mnóstwo pytań. A trzeba zaznaczyć, że niektóre były wyjątkowo trudne i... zabawne, np. czy mylą go z aktorem Andrzejem Grabowskim (Kiepskim)?

Autor pozostawił swoich słuchaczy w przekonaniu, że tylko książka wyciska w nas trwałe ślady i buduje słowami wszystkie ścieżki wyobraźni. Na zakończenie chętnie rozdawał autografy.

Spotkanie upłynęło w życzliwej i wesołej atmosferze, ku zadowoleniu obu stron.

Marta Kozdrój



ODDAJ KREW – TO NIC NIE BOLI!!!

W niedzielę 29 marca br. odbyła się pierwsza w tym roku akcja oddawania krwi, której organizatorem był czchowski Klub HDK.

W Ośrodku Zdrowia w Jurkowie na wszystkich, którzy chcieli pomóc innym, darując swoją krew czekali: lekarz Mirosław Lejawka, Prezes Klubu HDK Krzysztof Olchawa oraz panie z Punktu Krwiodawstwa z Brzeska. W tym dniu zgłosiło się trzydziestu chętnych, lecz ze względów zdrowotnych krew mogło oddać osiemnaście osób, co łącznie dało 8, 1 litra krwi.

Wśród oddających krew był wieloletni zasłużony Krwiodawca Krzysztof Włodarczyk z Tymowej, któremu wręczyliśmy list gratulacyjny za aktywną działalność na rzecz czchowskiego klubu. Pan Krzysztof 25 lat temu oddał po raz pierwszy krew, by pomóc sąsiadowi, który jej potrzebował. Dzisiaj doskonale wie, że przez oddanie krwi może pomóc innym ludziom i nie potrzebuje zachęty, by przyjść na akcję, po prostu chce pomagać innym!

Wśród osób, które przyszły na marcową akcję było wielu młodych ludzi, m.in.: Małgorzata Figiel z Gnojnika, którą zachęcił do przyścia na akcję Prezes Klubu podczas prelekcji w szkole do której uczęszcza, jak sama mówi ważne jest to: „aby inni ludzie mogli żyć dzięki mojej krwi”; Renata Burek z Biskupic Melsztyńskich oddała krew bo chce pomóc innym; student Michał Obal z Tworkowej, którego nie trzeba było namawiać do oddania krwi, przyszedł by pomóc innym; Michał Włodarczyk również z Tworkowej, po namowie rodziców zdecydował, że On też może pomóc innym ludziom.

I przyszło wiele innych osób, którzy chcą ratować życie ludzkie. Ty też możesz wziąć z nich przykład i przyjść na kolejną akcję. Czasem może zdarzyć się tak, że nie możesz oddać krwi pomimo Twojej dobrej i szlachetnej woli, nie zrażaj się, następnym razem na pewno się uda!

KRWIODAWCY WSPANIALE, ŻE JESTEŚCIE!

Elżbieta Ogiela



PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania

kierujemy do

Pani Jadwigi Brzek

zam. Czchów,

a także

Pana Edwarda Mesińskiego zam.

Tworkowa za przekazane

do biblioteki książki.

SATYRA KROTYSA



EGZYSTENCJA CZŁOWIEKA W „TRAKTACIE O ŁUSKANIU FASOLI” PRZEZ WIESŁAWA MYŚLIWSKIEGO OPowiedziana



„Regiony” i miesięcznik „Sycyna”.

Jako pisarz zadebiutował w 1967 r. książką „Nagi sad”. Do najbardziej znanych jego utworów należą: „Pałac”, „Kamień na kamieniu”, „Widnokrąg” i ostatnio wydany w 2007 r. „Traktat o łuskaniu fasoli”. Każda książka Myśliwskiego jest przez czytelników oczekiwana z dużym zainteresowaniem i oceniana jako wyjątkowo istotne dzieło o duszy – wnętrzu człowieka. Krytyk literacki M. Radziwon powiedział o autorze wymienionych książek, że jest to „pisarz nieskory do publicznych występów, piszący nieśpiesznie, wbrew modom, trochę na uboczu”. Sam autor „Traktatu”, komentując rozliczne pochwały jego twórczości powiedział: „Mam poczucie, że coraz bardziej nie umiem pisać. I nawet to poczucie w sobie pielęgnuję. Niepewność to dla mnie podstawowy warunek pisarstwa.” Te słowa znakomicie pokrywają się z wątpliwościami W. Szymborskiej na temat istoty poezji. Widać najwięksi tak mają.

Wiesław Myśliwski to jedyny polski pisarz współczesny, dwukrotnie nagrodzony prestiżową literacką Nagrodą Nike za wyjątkowej wartości książki. Jest laureatem pierwszej edycji tej nagrody z 1997 r. za „WIDNOKRĄG”. Powtórnie otrzymał NIKE w 2007 r. za „TRAKTAT O ŁUSKANIU FASOLI”.

Pierwszą nagrodę skwitował wypowiedzią: „Cieszę się wstrzemięźliwie /.../ od początku towarzyszy mi melancholijne przekonanie, że literatura jest wielkim cmentarzyskiem i tylko nielicznym udaje się zmartwychwstać. Nie zmienia tego ani nagrody, ani licytacje”.

Wielka pokora twórcy i samowiedza pisarska oraz dużej miary talent pozwala autorowi ciągle obdarzać czytelników wspaniałymi dziełami, choćby ostatnio „Traktatem”... Sam tytuł jest zaskakujący, a zarazem znamieny. Jak to, pisać traktat - rzecz z gruntu poważną, naukową, często filozoficzną, na temat tak przyziemnej czynności, jak łuskanie fasoli? Oczywiście, Mistrz nie mógł się pomylić, nadając książce taki tytuł, wszak owemu łuskaniu fasoli, czynności trwającej w czasie kilkogodzinnej pracy i monologu bohatera narratora, wypowiedzianego do rozmówcy, którego imienia nie znamy, przed oczami czytelnika rozwija się niezwykle historia

życia, cierpienia, pragnień i dążeń bohatera. Bohater jest postacią historyczną i ahistoryczną, przeżywa konkretny los, ale jego historia jest symboliczna dla ludzi wielu, czy nawet powojennego pokolenia. Opowieść narratora, wojennego sieroty, poniewieranego przez historię, los, życie, nosi często charakter przypowieści metafizycznej. Nie ma w niej skargi na los, raczej próba zrozumienia zdarzeń, pogodzenia się z losem. Oto cytat z „Traktatu...” „/.../ porządek to nie tylko to, czego się zakazuje /.../ porządek zmienia nasze życie w los. /.../ Bez porządku człowiek by siebie nie wytrzymał. A nawet Bóg czy bez porządku byłby Bogiem? /.../ Człowiek jest najdziwniejszą istotą na tym świecie /.../ i nie chce zrozumieć, że lepiej dla niego, gdy zna swoje miejsce, czas, swoje granice. Przecież to, że się rodzimy i umieramy jest już porządkiem, który nakazuje nam żyć”.

Myśliwski to wielki admirator słowa, opowieści. Składa słowu pokłon przez twórczość, co zauważyli i podkreślają krytycy. Maria Szpakowska, wygłaszając laudację na temat „Traktatu...” podczas wręczania pisarzowi nagrody powiedziała m.in.: „Traktat jest opowieścią o opowiadaniu - o tym, że póki opowiadania, póty życia. Trudno o większy hołd dla literatury.” W powieści taki punkt widzenia autora ilustruje cytat: „/.../ trzeba by wieczności, żeby sobie wszystko powiedzieć, a nie tej krótkiej chwili, w której żyliśmy” /S.397/.

I jeszcze jeden ukłon pisarza dla słowa, tym razem z powieści najbardziej nawiązującej do doświadczeń egzystencjalnych i obyczajowych, wyniesionych z chłopskiego dziedzictwa: „Bóg się każe słowami ludziom modlić, bo bez słów nie odróżniałby człowieka od człowieka. A i człowiek sam siebie by nie odróżniał, gdyby nie miał słów. Od słowa zaczyna się życie i na słowach kończy. Bo śmierć to tak samo tylko koniec słów.

Wracając do „Traktatu...” muszę zauważyć, że tekst książki jest niezwykle pojemny, wątki opowiadające o ciekawym życiu bohatera współlistnieją w naturalny sposób, posiadają różny ciężar gatunkowy, pozwalają nam smakować świat, który jest w zasięgu naszych doświadczeń, lub wrażliwości. Mnie urzekają zwłaszcza nawiązania do muzyki. Sam narrator był muzykiem-samoukiem, grającym w orkiestrach. Na budowie pracował z artystą-muzykiem, który przed wojną występował w filharmonii... Wstrząsający jest fragment książki Myśliwskiego, opisujący występ bezdzwięcznej orkiestry, dyrygowanej przez owego muzyka, którego zdegradowały „nowe porządki ustrojowe”. Podobnie mocnych wzruszeń doznajemy przy spotykaniu się narratora ze starym organistą w ruinach zniszczonego przez wojnę kościoła. Stary człowiek przychodzi tam, aby poszukiwać fragmentów zniszczonych organów, które miały i wciąż dla niego mają znaczenie niemal metafizyczne.

Myślę, że cytat z powieści o tym, że „Bóg jest muzyką, a dopiero potem wszechmocą” /s.221/, potwierdza moje wcześniejsze słowa na temat podziwu Myśliwskiego dla muzyki.

Z „Traktatu o łuskaniu fasoli” płynie głęboka mądrość i pogodzenie się bohatera ze światem, który nie był przecież dla niego łaskawy. Sama powieść ma smak dojrzałego owocu, przepelnionego mądrością i talentem wyjątkowego autora.

ZOFIA ROGOWSKA



DZIEŃ KOBIET Z KOŁEM GOSPODYŃ W CZCHOWIE

Jak co roku Koło Gospodyń w Czchowie uhonorowało uroczyste Święto Kobiet. W czchowskim kinie zostało zorganizowane przyjęcie, na którym Panie spędziły sympatycznie czas, rozmawiając i śmiejąc się, przy tym częstując tym wszystkim, co wcześniej skrupulatnie przygotowały. Burmistrz Czchowa złożył wszystkim Paniom serdeczne życzenia podkreślając wagę święta i piękną rolę kobiet w życiu codziennym, wręczył też każdej z Pań piękną różę. Szefowa Koła Gospodyń nie omieszkała zaprezentować

wierszy okolicznościowych. Zrobiło się najpierw dostojnie i wzruszająco, a potem bardzo „frywolnie”. Chyba na tym przyjęciu jednak brakowało Panów. Na kolejny Dzień Kobiet proponuję Paniom z czchowskiego Koła pójść w ślady sąsiadek z Jurkowa i zaprosić na „degustację kulinarnych rarytasów” CHOCIAŻBY swoich mężów. Mężczyźni lubią dobrze zjeść, a i przy organizacji chętnie pomogą. Oczywiście tylko podpowiadam...

Red. Joanna Dębiec



PAMIĘTAMY... WSPOMNIENIE O OJCU ŚWIĘTYM

Mija 4. rocznica śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II. Pamiętamy dni, które przeżywaliśmy wspólnie jako ludzkość – bo w pogrzebie Ojca Świętego uczestniczyło w sumie ponad miliard ludzi. Takiego pogrzebu świat jeszcze nie przeżywał. Umierał wielki człowiek, wielki chrześcijanin, który dawał jasne, czytelne świadectwo wiary. Umierał na oczach świata, do końca napełniony ufną modlitwą, będący blisko Jezusa Ukrzyżowanego. Dlatego patrzymy na niego jako na wzór odchodzenia do Pana. Bo było to wielkie odchodzenie, przy którym świat wstrzymał oddech. Pamiętamy też tę symboliczną scenę na placu przed Bazyliką św. Piotra, z umieszczoną na trumnie Ojca Świętego księgą Ewangelii. Otworzył ją, a potem zamknął dziwny wiatr, który wszyscy odczytali jako znak Ducha Świętego, przypominający światu, że Jan Paweł II był człowiekiem Ewangelii, człowiekiem wielkiego Bożego przepowiedania. Niech więc każda rocznica śmierci Jana Pawła II będzie przez nas przeżywana w duchu wiary i miłości do tego wielkiego naszego Rodaka, a także do Ojczyzny, bo on dał nam przykład największego umiłowania Polski i wszystkiego, co jest z nią związane. Jan



Paweł II był potrzebny Polsce za życia – był papieżem odradzającej się po nocy komunistycznej niewoli Ojczyzny, ale jest bardzo potrzebny i dziś, kiedy zmagamy się z tyloma problemami, także tymi europejskimi czy związanymi z procesami globalizacji. On wstawia się za swoją Ojczyznę, stara się utrzymać naszą tożsamość, wierność Ewangelii. Dlatego tak bardzo ważne jest, byśmy nie zapominali o tej duchowej łączności z Janem Pawłem II. Byśmy pamiętali, że bardzo bliska była mu ta nasza Polska. Gdy więc nie ma już naszego umiłowanego Ojca Świętego na ziemi, tym bardziej musimy przylegać do jego nauczania, słuchać jego słów, analizować wypowiedzi. Zostawił nam bowiem wielkie dziedzictwo, wielki spadek w postaci tak wielu przemówień, niezwykłych refleksji, książek. To wszystko jest dziś do zgłębienia. Ta spuścizna nie może być zepchnięta na bocznicę. Niech więc każda rocznica śmierci Jana Pawła II będzie przez nas przeżywana w duchu wiary i miłości do tego wielkiego naszego Rodaka, a także do Ojczyzny, bo On dał nam przykład największego umiłowania Polski i wszystkiego, co jest z nią związane. mm

GROTY WATYKAŃSKIE

W ciszy, w skupieniu pełznie tłum ludzi,
By zniknąć w głębi podziemi
Grot Watykańskich, tam, gdzie duch się budzi
W półmroku światel i cieni.

Cisi, w napięciu idą gęsiego
Czarni i żółci i biali;
Pochód ludzkości, z kraju dalekiego;
Pielgrzymi, wielcy i mali.

I doszli. Oto Grób Apostoła
Piotra, Rybaka Wielkiego,
Opoki Chrystusowego Kościoła,
Żyda, Rzymowi obcego.

Pod baldachimem ołtarz złożony
Z drewnianym tronem spoczywa;
Na nim, wśród swoich, swym trudem zmożony
Apostoł Piotr przesiadywał.

W Grocie, pod tronem – sarkofag skryty,
Dostojny, prosty, kamienny;
Wśród złotych ozdób jest napis wyryty;
Oliwnych lamp blask promienny

Przy Nim współtwórcy nowego bycia
Z lat męki i prześladowań.
A pośród orgii, przemocy, użycia
Wzrastała siejba Piotrowa.

Słychać oddechy i stóp szuranie,
Setki nas suną przez Groty,
Poprzez historię, tradycję i pamięć.
W zadumy półmroku złotym.

Leżą postaci, a każda w tiarze,
Krzyż święty dzierżą ich dłonie.
Na sarkofagach, majestat na twarzy,
W brązie, w marmurze rzeźbionej.

Sługa Sług Bożych, Piotra następca,
Mecenas, mędrzec, uczony,
I reformator i dusz ludzkich rządca,
Mąż święty, błogosławiony.

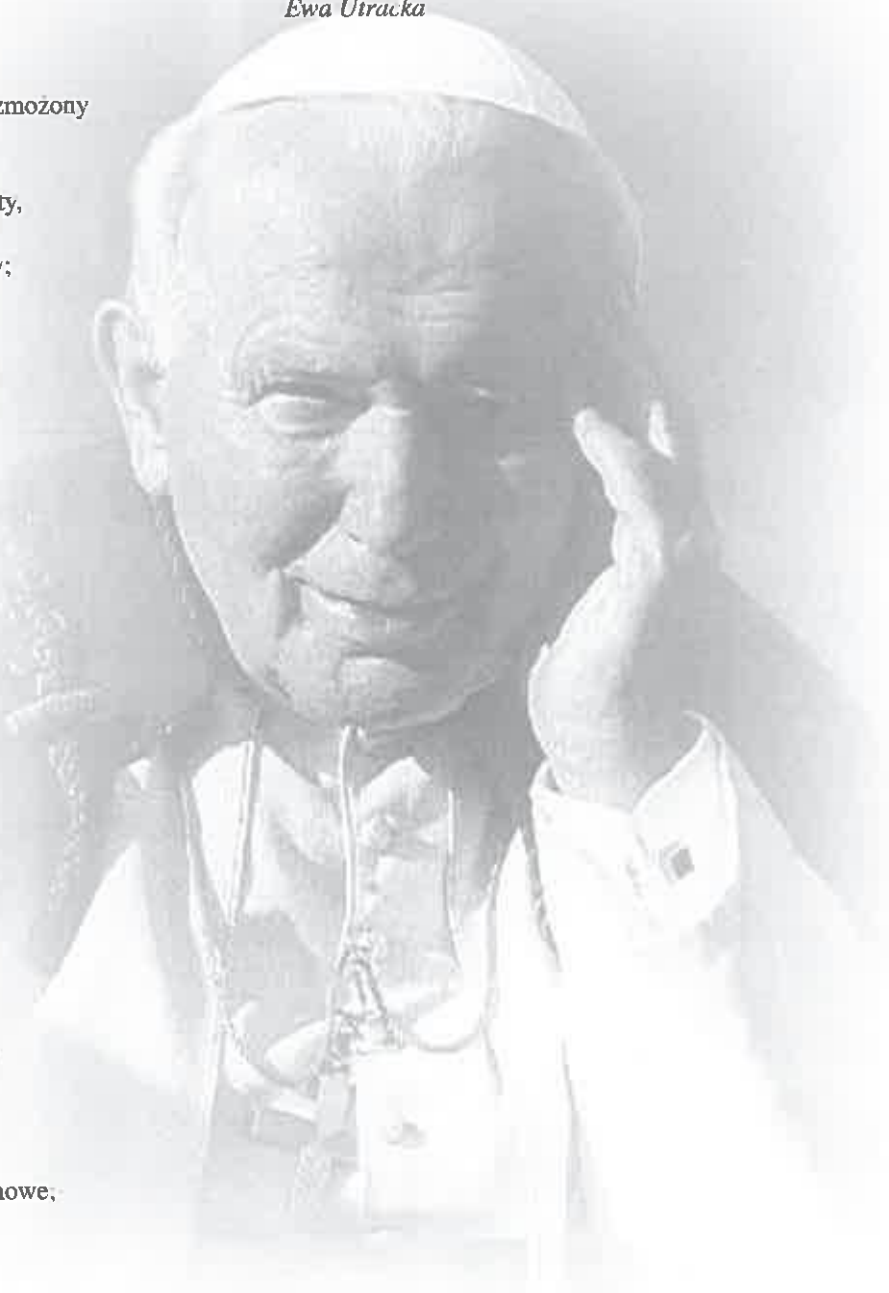
Pod koniec tysiąclecia drugiego
Przybył do Rzymu ksiądz młody,
Mężny, rozumny, z narodu polskiego,
Ruszył ze światem w zawody.
Z pokorą poniósł Klucze Piotrowe
Ująwszy krzyż krzepką dłonią,
I poszedł przed siebie, z młodymi, w nowe.
Kościół i świat za nim gonią.

I dzisiaj płat marmuru białego
Od ludzi Go nie odgradza;
Bo rząd pielgrzymów z kraju odległego
Ciągnie, hołd składa, odradza.

Lampy oliwne świecą w podziemiu,
A światłość to wiekuista;
Wielkim naszych dziejów świeci cieniom;
Historia tu rzeczywistość.

W niebyt odeszło Imperium Romy,
Księżstwa, republiki, miasta;
Piotra-Szymona dzieło, syna Jony
Wciąż ponad władzę wyrasta.

Ewa Utracka



DZIEŃ OTWARTY ZESPOŁU SZKÓŁ W CZCHOWIE – FOTOREPORTAŻ



Piękna, nowoczesna i skuteczna

ZESPÓŁ SZKÓŁ W CZCHOWIE

GIMNAZJALISTO!

W naszej szkole możesz uczyć się w:

◆ **Liceum Ogólnokształcącym** z przedmiotami wiodącymi

- Język angielski, geografia
- Język angielski, język polski
- Biologia, chemia



◆ **Technikum** kształcącym w zawodach:

- Technik ekonomista
- Technik żywienia i gospodarstwa domowego
- Technik organizacji usług gastronomicznych

◆ **3–letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej**
(oddział wielozawodowy)

◆ **2–letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej**

Szkoły dla dorosłych

◆ **Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące**

po ZSZ (forma wieczorowa lub zaoczna)

◆ **Uzupełniające Technikum**

po ZSZ (forma wieczorowa lub zaoczna)

◆ **Szkoły Policealne:**

- Technik informatyk
- Technik administracji



ROK ROCZNIC

Tak się złożyło, że 2009 roku przypada kilka tzw. okrągłych rocznic. O nich w tymże wydaniu zdań kilka z mojej strony.

20 - LECIE III RP ?

Niedawno obchodziliśmy 10 rocznicę wstąpienia naszego kraju do Paktu Północno-Atlantyckiego, niebawem będziemy obchodzić 20. rocznicę pierwszych po II wojnie światowej prawie wolnych wyborów do Sejmu i zupełnie demokratycznych do reaktywowanego Senatu. Miało to miejsce 4 czerwca 1989 roku, jeszcze w PRL-u. Jak się niebawem okazało, data 4 czerwca 1989 roku stała się pierwszym krokiem rozmontowywania PRL-u i budowy III Rzeczypospolitej. Wtedy to na fali ogólnospołecznego entuzjazmu można było w Polsce zrobić wszystko – zrobiono tyle ile widać. Dziś mamy takie czasy, w których dowiadujemy się, że to nie 4. czerwca nastąpił przełom w polskim życiu publicznym, tylko w lutym podczas Okrągłego Stołu (6 lutego minęło też 20 lat) i w Magdalence, gdzie, jak się powiada w niektórych kręgach, elity polityczne kraju (rządzący wówczas jeszcze Komuniści i opozycyjna strona Solidarności) ustaliły zasady przekazania władzy i podział przyszłych wpływów w polityce i gospodarce. Nie mnie dokonywać trafności tego, co miało miejsce 20 lat temu. Jest taka instytucja w Polsce, która ma na ten temat sporą wiedzę, w przepastnych archiwach zgromadzoną. Instytut Pamięci Narodowej – bo o nim mowa – jakiś dziwnym zbiegiem okoliczności ujawnia co rusz informacje na temat współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa osób, będących ikonami opozycji i budowy nowego porządku. Ostatnio padło na pralata Jankowskiego. Czy się temu dziwię? Już nie. Zastanawiam się tylko, czy kolejną okrągłą rocznicę złamania monopolu władzy komunistycznej w Europie – jaką jest dla mnie data 4 czerwca 1989 – będzie miał kto obchodzić.

70 – LECIE WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ.

Kolejne okrągłe rocznice przypadną na 1 i 17 września, gdy najpierw zachodni sąsiad zaczął nas bić, a chwilę później wschodni postanowił nas dobić. Po sześciu latach trwania największej z wojen wykrojono nam kraj w nowych granicach, bez naszego zresztą udziału w tych ustaleniach. Zachodni przyjaciele bez zmruczenia powieki oddali wiernego sojusznika Stalinowi. Przez blisko pół wieku kazano nam przyjaźnić się z jednym agresorem, a przemilczać zbrodnie drugiego, potem odwróciło się to o 180°. Pamięć historyczna ma nieco inne wymiary od pamięci ludzkiej, a ponieważ coraz bardziej będziemy skazani li tylko na tą historyczną pamięć, jest potrzeba, aby odpowiedzialni za jej kształt kierowali się pietyzmem i obiektywizmem, a nie koniunkturalizmem politycznym. Obawiam się, że jest to postulat nazbyt idealistyczny.

ROZCZNICE, POWIEDZMY, Z REGIONALNYM ZABARWIENIEM.

Nie wiem dlaczego Tarnów wziął się na to, aby starać się o miano tzw. bieguna ciepła, że niby to miejsce, gdzie jest najcieplej w Polsce. Dla wielu w Polsce i za jej granicą, szczególnie na Węgrzech, Tarnów kojarzy się z generałem Józefem Bemem. W tym roku przypada 215. rocznica urodzin generała Polski i Węgier - Józefa Bema, który przyszedł na świat w Tarnowie 14 marca 1794 r. 80 lat temu z kolei, 30 czerwca 1929 r. w tarnowskim Parku Strzeleckim, w oryginal-

nym Mauzoleum, spoczęły doczesne szczątki tego wybitnego Tarnowianina. Warto przypomnieć, że przysły generał został ochrzczony w katedrze tarnowskiej, ale po upadku powstania na Węgrzech i przedostaniu się do Turcji Józef Bem przyjął islam i znany był odtąd w Turcji jako ferik Murad Pasza. Wiele można by pisać na temat tej, ostatecznie dość tragicznej postaci, ale szanse na poznanie generała Bema daje jego rodzinne miasto. Oto teraz w Tarnowie obchodzony jest „Rok Bema”, w Budapeszcie zresztą też. Zakładam, że bliżej państwu do Tarnowa niż Budapesztu, toteż zapraszam do odwiedzenia zainstalowanej na tarnowskim Rynku plenerowej wystawy „Tarnów - miasto generała Józefa Bema” oraz na pobliskim placu Rybnym - repliki słynnej Panoramy Siedmiogrodzkiej. Warto też wstąpić do Muzeum Okręgowego, idąc na Burek zatrzymać się przed domem Bemów lub wstąpić do Parku Strzeleckiego, a przechadzając się ul. Krakowską rzucić okiem na dar Węgrów tzw. Bramę Seklerską (podarowana miastu w 2001 roku). Ot, tak, gdyby ktoś wybrał się do Tarnowa na zakupy, bądź na wycieczkę w najbliższych tygodniach...

Tymczasem życzę Państwu pogodnych, wesołych i radosnych Świąt Wielkanocnych, oddając dalszą część panu Jerzemu.

Kazimierz Dudzik

ZAMIAST ODPOWIEDZI

Tak to już bywa w życiu, że nie wszystko układa się tak, jakbyśmy sobie tego życzyli, nie zawsze możemy robić to, co byśmy chcieli, a los steruje nami według tylko sobie znanego planu. Już nie będę zajmował łamów tej zacnej Gazety, nie będę więcej zwracał Państwu głowy. Nieważne dla czego. Chciałbym jednak na koniec kilka swoich myśli przedstawić.

Ci co czytują CzCz na pewno są ludźmi zainteresowanymi swym lokalnym środowiskiem, sprawami dziejącymi się tu i teraz – zaryzykuję – kochającymi swą małą ojczyznę. Lecz chyba trochę mało aktywnymi. Może się mylę, może za mało wiem, ale ilu z czytających nasze pismo chwyciło za pióro (ołówkę, długopis czy klawiaturę komputera lub telefon) aby wrazić swe zdanie na tematy poruszane w *Czasie*, powiedzieć: z tym się zgadzam, na tamto mam inne spojrzenie? To warto by zrobić tak – bo będzie może lepiej, a tamtego lepiej zaniechać? Nikt nie ma odwagi powiedzieć (napisać) np. Dudzik ma rację, Wojakiewicz głupoty pisze?

Wiem, że każdy jest zabiegany, że każdy ma ważniejsze sprawy na głowie, ale przez - choćby takie - podejście do swojej Gazety możemy w pewien sposób kształtować nasze otoczenie, wpływać na to, co dzieje się wokół nas. Zachęcam do takiej postawy, *Czas Czchowa* będzie ciekawszy, a ważne dla naszego środowiska sprawy będą częściej zauważane, no i rozwiązywane. Totalne negowanie i potępienie (najczęściej anonimowe) nie służy nikomu i niczemu, oprócz wzrostu gniewu i agresji, a to już prosta droga do - szeroko pojętego – zaniku wszelkich więzi społecznych, zaniku człowieczeństwa.

Krytykujcie, ale i podpowiadajcie, wskazujcie rozwiązania i pamiętajcie: **nikt** (z ludzi) nie ma monopolu na nieomyślność! A Święta, drodzy Czytelnicy, przeżyjcie w zdrowiu i radości im przynależnej – czego z całego serca wszystkim życzę!

Jerzy Wojakiewicz

ŚLADAMI PRZESZŁOŚCI - DOMOSŁAWICE

Tym razem chcielibyśmy Czytelnikom zaprezentować wydanie książkowe w unikalnym nakładzie z roku 1926, które udostępnił redakcji ks. Prałat Michał Kapturkiewicz z Domosławic. Jest tu „pokazana” w nieco innej niż dotąd podawana formie (unikalne opracowanie historyczne) historia zabytkowego kościółka i „łaskawego obrazu Najświętszej Panny w Domosławicach”. Obecnie trwa remont ołtarza w kościele, jest więc okazja przypomnieć przeszłość historyczną tego miejsca, ludzi, zdarzeń, modlitw, cudów... RED

PRZED ROZBIOREM POLSKI

Któż z nas nie słyszał o Melsztynie – o ruinach zamku, jakie tam dotąd widnieją? Zamek ten zbudowany na Wysokiem, a stromem wzgórz, niegdyś wspaniała siedziba Melsztyńskich, Jordanów, Tarłów, Lanckorońskich – od półtora wieku już w gruzach. Dawna wieża zamkowa dotąd zachowana, gryziona zębem czasu, smutnie spogląda wokoło: to na pobliskie wzgórze, na którym przez kilka wieków stał nieistniejący już melsztyński kościół parafialny, to na Dunajec, wijący się w pobliżu, to na Zakliczyn z jego trzema kościołami, to na widniejącą w oddali potężną basztę w Czchowiu. Wieża ta zda się mówić do wszystkich, którzy na nią patrzą: Nic trwałego na ziemi; wszystko przemija; jedynie Bóg jest wieczny i niezmienny.

O 4 kilometry od Melsztyna, przy szosie wiodącej do Czchowa, rozciąga się wioska – Domosławice, a na jej kraju, z pośród drzew wygląda skromna wieżyczka parafialnego kościoła. Z tą wioską w aktach sądowych czchowskich spotykamy się w końcu XIV w. Około 1470 r. należała do Spytka Melsztyńskiego, Następne pokolenia Tarłów o kapelanii domosławickiej nie zapomnieli. D.29 kwietnia 1699 r. wnuk Zygmunta, Stanisław Tarło, kuchmistrz wielki koronny, wraz z żoną swą Anną z Tarłów zapisał w aktach grodzkich sądeckich na domosławicką kapelanję 3000 złp. z czynszem 210 złp. z tym warunkiem, aby co piętek odprawiano Mszę św. Za ś.p. Zygmunta Tarłę, a w każdą środę – o odpuszczenie grzechów. – Suma ta została ulokowana na Domosławicach.

Wkrótce potem, d.18 lipca 1699 r. Adam Tarło, wojewoda smoleński, ojciec wspomnianego Stanisława, zapisał kapelanowi w Domosławicach 2000 złp. z czynszem 140 złp. z tem, aby co poniedziałem Msza św. Za niego była odprawiana. Sumę tę zapisano w aktach grodzkich sądeckich, zahipotekowano na Zakliczynie, który wówczas Tarłów był własnością.

W 1730 kaplicę w Domosławicach wizytował ks. Michał Kunicki, biskup sufragana krakowski. Drewniana, otoczona sobótkami, z również drewnianą dzwonnica miała ona wtedy trzy ołtarze. W wielkim ołtarzu był umieszczony obraz Bogarodzicy, już wtedy uważany za łaskami słynący.

Piękny ten obraz wymalowany na trzech spojonych deskach, przedstawia na ciemnym tle Najśw. Pannę z Boskiem Dzieciątkiem na lewej ręce. Matka Boża w czerwonej sukni, płaszczem ciemno niebieskim okryta, z białą husteczką na głowie, prawą rękę na piersiach ma złożoną. Na prawym Jej ramieniu gwiazda widnieje. Dziecię Jezus również w czerwonej sukience z zieloną przepaską, prawą rączką błogosławi, lewa zaś Jego rączka na ręce Matki Naj-

świętszej spoczywa. Na nóżkach Dziecięcia trzewiczki paskami przymocowane. – Wysokość obrazu 128 ctm., szerokość 1 metr.

W czasie wspomnianej wizytacji obraz ten okrywała suknia z materii wykonana, na skroniach zaś Bogarodzicy i P.Jezusa błyszczwały srebrne korony. – Liczne wrota: serca, nogi, ręce, pierścienie, perły, diamenty przypominały o łaskach, jakich przy tym obrazie Marji wierni doznali.

Po stronie Ewangelji stał ołtarz – tryptyk z starożytnym obrazem P.Jezusa. Obraz ten (85 ctm. wysokości, a 68 szerokości) przedstawia na złotym tle Boskiego Zbawiciela z ciemnową koroną na skrławionej, zwieszanej nieco głowie.

Obok Niego kłęczy rycerz w zbroi. Zwrócony ku Zbawicielowi, błaga Go słowy wypisanymi na wstędze, która od jego piersi wije się ku Zbawcy: Jesu, fili Dei, miserere mei. (Jezu, Synu Boży, zmiłuj się nade mną). Herb Leliwa umieszczony obok rycerza świadczy, iż jest to jeden z Melsztyńskich. Na bocznych skrzydłach tryptyku z jednej strony są umieszczone obrazy św. Jana Chrzcziciela i św. Jana Ewangelisty, z drugiej zaś dwie Święte widzimy.

Na nieisniejącej obecnie ramie obrazu P.Jezusa widniał dawniej Topór, herb Tarłów, z literami J.T.W.L. i herb Jastrzębiec z literami K.T.W.L. – świadczyły one, iż Jan Tarło, wojewoda lubelski (1649-1665), wraz z żoną swą, Krystyną ze zborowskich, herbu Jastrzębiec, ramę tę sprawili.

Wreszcie po stronie Epistoły stał wówczas ołtarz z obrazem św. Józefa. Kapelan ówczesny, ks. Wojciech Rompalski, mieszkał w domu gontem pokrytym. Jako uposażenie oprócz powyżej wymienionych zapisów, służył mu kawałek roli, który z gruntów dworskich kapelanowi wydzielono; a dziesięcinę z niego, jak i z całych Domosławic, pobierał proboszcz czchowski. – Do parafii też czchowskiej Domosławice od wieków naeżaly.

Michał Tarło, syn Adama, wojewody lubelskiego, zapewne ze względu na to, iż wierni licznie śpieszyli do Domosławic, aby Najśw. Pannie potrzeby swe polecić, zamierzał wystawić w Domosławicach kościół murowany. Nie urzeczywistnił jednak swych zamiarów. Umierając, zobowiązał swego brata, Jana, który po nim Domosławice odziedziczył, aby o jego zamiarze co do budowy kościoła nie zapomniał. Chociaż i Jan Tarło do budowy murowanej świątyni w Domosławicach się nie zabrał, jednak o swem zobowiązaniu pamiętał. – W testamencie zapisanym d.18 sierpnia 1737 r. w Olszynie, między innymi zapisał na wymurowanie kościoła w Domosławicach 10 tysięcy złotych. (...)

I tym razem do budowy nowego kościoła w domosławicach się nie zabrano. Jan Tarło w r. 1739 życia dokonał; jego spadkobiercy legatu na budowę kościoła nie wypłacili.

D. 19 lutego 1748 r. z rozporządzenia ks. Andrzeja Załuskiego, biskupa krakowskiego, wizytował Domosławice ks. Klemens Herke, proboszcz w drogini. – Były wtedy w kaplicy domosławickiej 4 ołtarze. Do powyżej bowiem wymienionych przybył ołtarz św. Wojciecha, sprawiony niewątpliwie przez ks. Rompalskiego, ówczesnego kapelana, ku czci swego św. Patrona. – Ołtarz ten stanął w prezbiterjum po stronie Epistoły. Posadzka w prezbiterjum była ceglana, w nawie zaś drewniana. Pułap kaplicy i jej ściany były malowane. – Obraz Najśw. Panny, uważany przez wiernych za łaskawy, okrywała srebrna suknia. Wizytator rozkazał, aby w święta Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Wielkanocy, Zielony Świątek, Bożego Ciała, Narodzenia M.Bożej i święto M.B.Różańcowej nabożeństw w kaplicy domosławickiej nie było. – Lud miał w te dni udawać się na nabożeństwa do swego kościoła parafialnego w Czchowiu. Cdn.

...DLA PSZCZELARZY

Praktyczne poideło dla pszczół

W pierwszych dniach wiosny pszczoły potrzebują dużo wody do picia i dobry pszczelarz zawsze dba o to, aby wody tej pszczoły miały w pobliżu uli pod dostatkiem.

Dobre i praktyczne poidełko zrobić można, jak to widać na rysunku, ze starej beczki, w którą wbija się czop z kurkiem. Kurek ten należy ustawić tak, aby woda z beczki spadała kroplami na deskę o zygzakowato ułożonym kanaliku. Takie prowadzenie kanaliku sprawia, że woda spływa wolno, a równocześnie większa ilość pszczół może korzystać z poidełka.



WIELKANOC ROK 1936



Świąteczna okładka czasopisma „PLON” z 1936 roku - udostępniona redakcji przez p. Andrzeja Mędrka z Czchowa

ŻYCIE KULTURALNE

WYSTAWA KROTOSA W KĘTRZYNIE

W Polsko-Niemieckim Centrum Kultury im. Arno Holza w Kętrzynie prezentowana będzie od maja 2009 r. wystawa retrospektywna 2004-2009 Międzynarodowego Konkursu na Rysunek „Jaka będę... może klasyczna”. Na ekspozycji zaprezentowane zostaną prace Tadeusza KROTOSA oraz 50. czołowych artystów rysowników z całego świata.

Red.



Kredyt Remont

Zmień wygląd
swojego
mieszkania!



oprocentowanie od

9,0%

Przykładowa symulacja kredytu:

kwota kredytu - 20.000 zł
okres kredytowania - 59 miesięcy
rata miesięczna - 425,71 zł
całkowity koszt kredytu - 5.416,92 zł
RRSP - 10,65 %



www.kbsbank.com.pl

Krakowski Bank Spółdzielczy

Filia Jurków

Jurków - Stacja paliw "Petrol",
tel. (014) 663 60 40



GABINET

STOMATOLOGICZNY

Czchów, ul. Granice 51
lek. stom. Joanna Mikusek

- znieczulenie WAND*
- leczenie zachowawcze
- protetyka
- biżuteria nazębna
- wybielanie

TEL. 0608 155 669



* TECHNIKI THE WAND:

- umożliwiają użycie nowoczesnej technologii mikroprocesorowej zastępując nieco już nieaktualne, bolesne strzykawki.
- można ją stosować w obrębie całej jamy ustnej (wewnątrzustnie i zewnątrzustnie).

GABINET POSIADA UMOWĘ Z NFZ

SPRZEDAM DZIAŁKĘ!!!

Lokalizacja: Biskupice Melsztyńskie, Gmina Czchów.

Do sprzedania DZIAŁKA 30 a (możliwość kupna części), - dojazd drogą asfaltową, - wszystkie media w granicach,
- bardzo ładna okolica - niedaleko Dunajec, - szkoła, przedszkole, kościół, sklepy w odległości ok. 1 km.

TEL. 0-507 159 767 (PO GODZ. 16.00)

SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY

lek. medycyny

ZBIGNIEW BORCZ

przyjmuje:
wtorki od 16.00 do 18.00

Domosławice - budynek starej szkoły
Tel. 0-605 785 958

GABINET DENTYSTYCZNY
DOMOSŁAWICE 29 (BUDYNEK STAREJ SZKOŁY)
LEK. DENTYSTA

KAROLINA HORZYMEK

- LECZENIE ZACHOWAWCZE
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA -
WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA - KORONY, MOSTY
(PORCELANA, CYRKON),
PROTEZY RUCHOME, TELESKOPI - NOWOŚĆ!
- CHIRURGIA - BEZBOLESNE USUWANIE ZĘBÓW
- STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

REJESTRACJA TELEFONICZNA:

0 602 378 777 - ZAPRASZAMY
GABINET POSIADA UMOWĘ Z NFZ

MOKSIR PIAST CZCHÓW – RAPORT WIOSENNY

Zimowa aura sprawiła, że opóźnił się start rundy rewanżowej rozgrywek ligowych w A klasie. Warto więc wykorzystać ten okres na małe podsumowanie funkcjonowania sekcji piłkarskiej. Drużyna seniorska zakończyła rundę jesienną na fotelu Lidera, uzyskała także awans do trzeciej rundy Pucharu Polski (zwycięstwo z PAGEN Gnojnik 4:0) – kolejnym przeciwnikiem będzie piątoligowy Orzeł Dębno.

Okres zimowy to regularne zajęcia treningowe, udział w czchowskiej lidze halowej piłki nożnej (czwarte miejsce PIASTA Czchów), to także kilka zmian organizacyjnych w klubie. W związku z brakiem zaangażowania zawodników sekcji juniorskiej regularnym udziałem w zajęciach treningowych, zapadła decyzja o wycofaniu ich z rozgrywek ligowych. Nie oznacza to rozwiązania drużyny, zawodnicy nadal uczestniczą w treningach, najlepsi zasilą pierwszą drużynę. Planuje się, że na jesień grupa ta wsparta zawodnikami z Tymowej przystąpi na nowo do rozgrywek ligowych. W takiej sytuacji za wzór można podać trampkarzy, którzy trenują praktycznie w nie zmienionym składzie od początku istnienia klubu. Grupa ta wykazuje ogromne zaangażowanie, nabywa nowe umiejętności, ale przede wszystkim cieszy się grą. Głównym

celem klubu od początku jego istnienia była praca z jak najszerszą grupą dzieci i młodzieży, poprawa umiejętności piłkarskich, rozwój ogólnosportowy. W okresie zimowym udało się zorganizować zajęcia treningowe dla dzieci i młodzieży z Tymowej, które bardzo ochoczo korzystają ze stworzonych możliwości. Należy przypomnieć, że dzięki wspólnej inicjatywie Sekretarza Jarosława Gurgula, sołtysa Tymowej Zbigniewa Chojeckiego oraz dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Elżbiety Ogieli już od kwietnia prowadzone są zajęcia z tymowską młodzieżą na stadionie w Tymowej. Inicjatywa ta przyniosła już pierwsze wymierne efekty, uczniowie z Tymowej wygrywają gminne turnieje piłkarskie, walczą o czołowe miejsca w Powiecie. Nowym pomysłem było uruchomienie od stycznia zajęć sportoworuchowych dla najmłodszych adeptów piłki nożnej (ur. przed 1999 r.). Na zajęciach tych mogą oni zapoznać się z podstawami piłkarskiego rzemiosła, poprawić swoją sprawność ruchową. Słowa uznania należą się rodzicom tych młodych piłkarzy, którzy poświęcają swój czas, są obserwatorami praktycznie każdego zajęcia. W kwestiach sportowych nie ukrywamy, że priorytetem na wiosnę 2009 r. jest uzyskanie awansu przez drużynę seniorów. Sprawa ta nie będzie łatwa, gdyż wiele drużyn okres zimowy wykorzystało na wzmocnienie, pozyskanie nowych zawodników. Nasz cel chcemy osiągnąć, wykorzystując posiadany potencjał kadrowy oraz większe zaangażowanie młodszych zawodników. Awans chcielibyśmy uzupełnić pozyskaniem funduszy na kolejny etap modernizacji stadionu miejskiego w Czchowie (środki rządowe w ramach programu „Orlik Plus”).

Już dzisiaj chcemy wszystkich kibiców zaprosić na mecze PIASTA Czchów. Ze swojej strony możemy zagwarantować sporą dawkę emocji oraz gole, które mogłyby być ozdobą niejednego meczu. Zainteresowanych zapraszamy także na oficjalną stronę klubu – www.piastr.czchov.pl

Chimo



TERMINARZ ROZGRYWEK

<i>Data</i>	<i>Dzień tygodnia</i>	<i>Gospodarz</i>	<i>Gość</i>	<i>Godz.</i>
2009-03-29	niedziela	VICTORIA Porąbka Uszewska	MOKSiR PIAST Czchów	11:30
2009-04-05	niedziela	MOKSiR PIAST Czchów	KŁOS Łysa Góra	11:00
2009-04-11	sobota	STRAŻAK Mokrzyska	MOKSiR PIAST Czchów	17:00
2009-04-19	niedziela	MOKSiR PIAST Czchów	POGÓRZE Gwoździec	15:00
2009-04-26	niedziela	LKS Uszew	MOKSiR PIAST Czchów	14:00
2009-04-29	środa	MOKSiR PIAST Czchów	DUNAJEC Mikołajowice	17:00
2009-05-03	niedziela	MOKSiR PIAST Czchów	SOKÓŁ Maszkienice	17:00
2009-05-10	niedziela	POGOŃ Biadoliny Radłowskie	MOKSiR PIAST Czchów	17:00
2009-05-17	niedziela	MOKSiR PIAST Czchów	JEDNOŚĆ Paleśnica	17:00
2009-05-24	niedziela	MOKSiR PIAST Czchów	VICTORIA Bielcza	13:00
2009-05-31	niedziela	KORONA Niedzieliska	MOKSiR PIAST Czchów	17:00
2009-06-07	niedziela	MOKSiR PIAST Czchów	ISKRA Łęki	13:30
2009-06-14	niedziela	SOKÓŁ Borzęcin Górny	MOKSiR PIAST Czchów	17:30

PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ – PSYCHOLOG, PEDAGOG, LOGOPEDA! PUNKT KONSULTACYJNY

PSP Czchów, sala nr 9 (parter), tel. 0-14/ 6843200

PSYCHOLOG

Mgr Małgorzata Szczepańska
pełni dyżur w każdy I wtorek miesiąca
w godz. od 13.00 do 15.00

PEDAGOG

mgr Anna Reguła
pełni dyżur w każdy II wtorek miesiąca
w godz. od 13.00 do 15.00

LOGOPEDA

mgr Jolanta Dadej
pełni dyżur w każdy III wtorek miesiąca
w godz. od 13.00 do 15.00

SŁUŻYMY DORADZTWEM W NASTĘPUJĄCYCH SPRAWACH:

- trudności szkolne i wychowawcze
- zaburzenia mowy
- zaburzenia emocjonalne,
moczenie nocne u dzieci, depresja, lęki
- uzależnienia
- dojrzałość szkolna, leworęczność
- dysleksja, dysgrafia, dysortografia
- trudne sytuacje życiowe: przeżywanie straty, żałoba
- inne nurtujące problemy

Zapewniona jest poufność i dyskrecja!

DZIEŃ ZIEMI

Dzień Ziemi to święto mające na celu krzewienie kultury i postawy ekologicznej oraz uświadomienie zagrożeń związanych z zanieczyszczeniem środowiska. Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ) obchodzi Dzień Ziemi w dniu równonocy wiosennej (20/21 marca), jednak bardziej rozpowszechnioną w wielu krajach, w tym i w Polsce datą jest **22 kwietnia**.

Historia święta sięga roku 1970 - po raz pierwszy idee obchodów „Dnia Ziemi” (ang: Earth Day) zaproponował na konferencji UNESCO poświęconej ochronie środowiska, amerykański ekolog, miłośnik przyrody i natury John McConnell. Miało to być święto „życia i piękna Ziemi” połączone z propagowaniem ekologicznego trybu życia i zwracające uwagę na ekologiczne problemy Ziemi. Pomysł McConnell’a spotkał się szybko z silnym poparciem władz San Francisco i 21 marca 1970 r. Joseph Alioto - burmistrz tego miasta - proklamował pierwsze obchody Dnia Ziemi. W Polsce po raz pierwszy święto obchodzono dopiero w 1990 r. po upadku „żelaznej kurtyny”. Organizowane było spontanicznie przez nowo powstające, pozarządowe, niezależne, polskie organizacje ekologiczne.

Szacuje się, że obecnie w obchodach Dnia Ziemi weźmie udział ok. 200 mln osób z ponad 140 krajów świata. Na całym świecie organizowane są spotkania, sympozja, konferencje, wystawy, festyny, konkursy poświęcone działaniom ekologicznym. Od roku 1990 Dzień Ziemi stał się świętem międzynarodowym. Ludzie na całym świecie łączą się ze sobą w obronie największego dobra wspólnego - wspólnego domu całej ludzkości, planety Ziemi.

Wiele osób, instytucji i organizacji podejmuje wyzwania, by każdy obywatel Ziemi na co dzień podejmował działania przyjazne dla środowiska. Ogromne znaczenie ma zachowanie każdego z nas. **Dbanie o najbliższe środowisko powinno stać się nawykiem**, choćby poprzez tak proste czynności jak segregacja śmieci, oszczędność energii elektrycznej (wyłączanie zbędnego oświetlenia, zakup energooszczędnych żarówek i sprzętu AGD, nie pozostawianie odbiorników radiowych i telewizyjnych w stanie czuwania), oszczędzanie zużycia wody w gospodarstwach domowych, oddawanie zużytych baterii, czy elektrośmieci do przeznaczonych do tego celu punktów zbiórki. Dziś zdajemy sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą dziura ozonowa i efekt cieplarniany. Doskonale wiemy, że przemysł, intensywne rolnictwo i hodowla zatruwają środowisko. Wyczerpują się też zasoby paliw kopalnych i wkrótce staniemy wobec konieczności korzystania z innych, odnawialnych źródeł energii: słońca, wiatru, fal morskich i gorących źródeł podziemnych. Tegoroczne hasło obchodów „**Z ENERGIAŁ CHRONŹMY KLIMAT**” doskonale wpisuje się w tak ważną dla Polski dziedzicę, jaką jest ochrona klimatu. Finał ogólnopolskich obchodów Światowego Dnia Ziemi odbędzie się 26 kwietnia 2009 r. na Polu Mokotowskim w Warszawie.

My także poprzez proste działania włączmy się w obchody tego święta. Dzień Ziemi może być dniem spędzonym blisko natury, w bezpośrednim kontakcie z przyrodą - w parku, w lesie, nad jeziorem, w ogrodzie. Dopóki jeszcze można podziwiać zawiłe i przylaszczki na skraju lasu, żaby w stawie i bazy na wierzbach, można czuć się na Ziemi dość bezpiecznie.

Oszczędzaj, wyłączaj, odzyskuj – świeć przykładem.

Maria Wiśniewska-Płachta



UWAGA !!!

WIELKA WIOSENNA PROMOCJA , TYLKO DO KOŃCA MAJA !

System alarmowy, zestaw „EKONO” już za:

999,00 zł *

Centrala alarmowa 8 liniowa z możliwością rozbudowy do 16 linii , 2 podsystemy, klawiatura LED, sygnalizator zewnętrzny, 4 czujki PIR z uchwytnymi , akumulator 7Ah, przewody instalacyjne 100m.

System alarmowy, zestaw „PREMIUM” już od:

1999,00 zł *

Centrala alarmowa 12 liniowa z możliwością rozbudowy do 24 linii, 4 podsystemy, klawiatura LCD , sygnalizator zewnętrzny i wewnętrzny, 7 czujek PIR odpornych na zwierzęta do 23 kilo z uchwytnymi, akumulator 18Ah, przewody instalacyjne 200m, 2 piloty antynapadowe z odbiornikiem, Nadajnik SMS/GPRS



TV przemysłowa, zestaw „EKONO” już za:

1799,00 zł *

Rejestrator cyfrowy ze 4 kamery TRIPLEX, podgląd przez sieć internetową, HDD 160GB, 2 kamery kopułkowe wewnętrzne 420TVL , 1 kamera zewnętrzna z podświetlaczem podczerwieni do 20m 420 TVL, zasilacz, przewody instalacyjne 100m

TV przemysłowa, zestaw „PREMIUM” już od:

2799,00 zł *

Komputer z kartą wizyjną PCI na 8 kamer z możliwością rozbudowy do 16 kamer, podgląd przez sieć internetową, 2 kamery kopułkowe wewnętrzne 480 TVL , 3 kamery zewnętrzne z podświetlaczem podczerwieni do 50m 420 TVL, zasilacz, przewody instalacyjne 200m



MONITOROWANIE DOMÓW , SKLEPÓW, WARSZTATÓW, URZĘDÓW, SZKÓŁ, PRZEDSZKOLI, MAGAZYNÓW, BUDÓW ITP. Z REAKCJĄ UZBROJONYCH PATROLI INTERWENCYJNYCH JUŻ OD:

99,00 zł * miesięcznie

* do w/w cen należy doliczyć podatek VAT w wysokości 22%



S.C.

rok założenia 1993

AGENCJA OCHRONY OSÓB, MIENIA
I USŁUG DETEKTYWISTYCZNYCH

„CERBER” S.C.

33-100 Tamów , ul. J. Dąbrowskiego 8

tel/fax (014) 626-18-42 lub (014) 656-11-96

www.ochronacerber.com

✉ biuro@ochronacerber.com



PRZYJMĘ DO PRACY W OCHRONIE, W OKOLICACH CZCHOWA EMERYTA LUB RENCISTĘ.
WARUNEK NIEKARALNOŚĆ. TEL. 014 626-18-42 W.26 LUB 014 656-11-96.

FIRMA PROFESJONALNEGO SPRZĄTANIA



USŁUGI W ZAKRESIE:

- PRANIE WYKŁADZIN, MEBLI TAPICEROWANYCH, TAPICERKI SAMOCHODOWEJ
- MYCIE OKIEN, ŻALUZJI, PANELI I FLIZ
- GRUNTOWNE PORZĄDKI

TWORKOWA 243

TEL. 0-14/ 6842187, KOM. 0-785 018 666

O B W I E S Z C Z E N I E BURMISTRZA CZCHOWA

w sprawie deratyzacji nieruchomości na terenie Gminy Czchów
w okresie od 1 kwietnia 2009 r. do 30 kwietnia 2009 r.

Na podstawie ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach
(tekst jedn. Dz. U. z 2005 r., Nr 236, poz. 2008)

oraz Zarządzenia Burmistrza Czchowa Nr 31/2009 z dnia 24 marca 2009 r.

w dniach od 1 kwietnia 2009 r. do 30 kwietnia 2009 r. zarządza się na terenie Gminy Czchów akcją deratyzacji.

Za sprawne i terminowe przeprowadzenie akcji deratyzacji odpowiedzialni są:

- w stosunku do nieruchomości stanowiących własność osób fizycznych lub prawnych właścicieli lub osoby reprezentujące
 - w stosunku do nieruchomości stanowiących własność samorządu lub państwa kierownicy sprawujący zarząd tych nieruchomości
- więcej na stronie www.czchow.pl



alejdoskop

2. kwietnia minęła czwarta rocznica śmierci Ukochanego Papieża Jana Pawła II. Upłynęła ona pod hasłem „Miłość wam wszystko wyjaśni”. Z tej też okazji odbyły się okolicznościowe akademie połączone z Mszą Świętą, między innymi w Jurkowie i Domosławicach.

15 kwietnia będzie miało miejsce rozstrzygnięcie etapu gminnego konkursu recytatorskiego ogłoszonego przez Miejską Bibliotekę w Czchowie pod hasłem „Nie wyrastaj z Marzeń”, poezji Joanny Kulmowej. Więcej w następnym numerze.

W marcowym numerze gazety ukazała się ankieta dotycząca czytelnictwa „Czasu Czchowa”. Ankieta, zarówno w wersji papierowej, jak i elektronicznej pozwoli zbadać oczekiwania czytelników co do prasy lokalnej oraz poziom satysfakcji z dotychczas wydawanej gazety i jej strony internetowej. Takiego badania jeszcze dotąd nie przeprowadzono w Małopolsce. Zostało ono opracowane przez Zespół Badawczy Wydziału Socjologii Wyższej Szkoły Europejskiej w Krakowie. Ankiety można wypełniać do 14 kwietnia. Warto wziąć udział w badaniu i wyrazić swoje opinie i pomysły, pozwolą one wykreować gazetę lepszą, bliższą oczekiwaniom Czytelników. Jeszcze raz zapraszamy do jej wypełniania, pozostało już niewiele czasu, a opinia czytelników „Czasu Czchowa” jest dla redakcji bardzo ważna.

W następnym numerze podamy także zwycięzców konkursu ogłoszonego przez Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Czchowie dla dzieci z przedszkoli i klas „0” na symbol świąt wielkanocnych. Celem konkursu jest zachowanie i przybliżenie polskich tradycji i obrzędów ludowych charakterystycznych dla Świąt Wielkanocnych. Więcej na stronie www.czchow.pl

Ważne dla rolników

Piękna pogoda sprzyja porządkom wiosennym. Pamiętajmy o nie zaśmiecaniu środowiska. Nie wypalajmy traw !!!!!

- Od 16 marca br. biura powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjęły ponad 140 tys. wniosków o dopłaty bezpośrednie. Jest to o około 26 tys. wniosków wię-

cej w porównaniu z analogicznym okresem 2008 roku. Tak jest w kraju jeśli chodzi o gminę tłumów nie ma. Prosimy nie czekać na ostatnią chwilę. Pomoc przy wypełnianiu wniosków otrzymanie państwo od Pani Wandy Kornaś z ODR z Brzeska, która pełni dyżur codziennie w kasie budynku Urzędu Miejskiego w Czchowie w godzinach od 800 do 1600. Wypełnienie wniosku jest odpłatne. Szczegóły na miejscu.

Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania 121 „Modernizacja gospodarstw rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 od dnia 21 kwietnia 2009 r. do dnia 28 kwietnia 2009 r. Więcej na stronie www.minrol.gov.pl, a także w Oddziałach Regionalnych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Brzesko ul. Szczepanowska 23)

Szóstoklasiści pisali na początku kwietnia test podsumowujący wiedzę uzyskaną w szkole podstawowej.

W Wytrzysszce od września br. będzie funkcjonowała pierwsza w gminie szkoła społeczna. W tym celu Dyrektor szkoły w porozumieniu z nauczycielami i rodzicami utworzyli Stowarzyszenie i szkoła, w której obecnie uczy się kilkanaścioro dzieci nie zostanie zamknięta.

W Piaskach-Drużkowie rodzice nie zdecydowali się na podobne rozwiązanie, chociaż być może przykład Wytrzysszki pomoże w zmianie decyzji. W przeciwnym razie tamtejsza szkoła podstawowa się nie utrzyma. Rodzice już zapisują dzieci do Czchowa.

31. marca odbył się w Kole Gospodyń w Czchowie pokaz naczyń kuchennych. Uczestniczyły w nim panie z Czchowa i okolicznych miejscowości. Były dyskusje, pytania o przydatność, funkcjonowanie i zalety prezentowanych sprzętów, degustacja i... zakupy.

Trwa remont budynku Urzędu Miejskiego w Czchowie. Wejście do Urzędu jest z boku budynku, od strony kina.

Napisał o fasoli i zainteresowanie „Pięknym Jaśkiem” wzrosło. Co prawda nadal w cenie 5,6 zł, ale nie brakuje nabywców. Nie ma jak reklama w „Czasie Czchowa” i to konkretnie – w kalejdoskopie!

KUPIĘ działkę budowlaną w Czchowie lub okolicy, tel. 0-691 348 340



Krzysztof Olchawa
międzynarodowy przewóz zwłok
kompleksowe usługi pogrzebowe

Profesjonalne usługi pogrzebowe na terenie kraju oraz eksportacja zwłok, prochów ludzkich z terenu całej Europy Bezprzewodowe nagłośnienie i oprawa muzyczna ceremonii pogrzebowych Realizujemy pogrzeby w ramach ubezpieczenia KRUS, ZUS Wyplata różnicy przed pogrzebem Dysponujemy profesjonalnymi karawanami marki Mercedes Vito, Peugeot Expert, Mitsubishi.



Krzysztof Olchawa
międzynarodowy przewóz zwłok
kompleksowe usługi pogrzebowe



CAŁODOBOWY PRZEWÓZ ZWŁOK Z DOMÓW DO CHŁODNI



e-mail: biuro@krzysztofolchawa.com

www.krzysztofolchawa.com

Krzysztof Olchawa
Zakład Usług Pogrzebowych

Jurków 26
32-860 Czchów

tel. (014) 68-42-395 tel. kom. 0 603-680-051, 0 693-409-539

TEMIDA CZCHÓW

WOLNE TERMINY NA WESELA

32-860 CZCHÓW
UL. PECHERSKA GÓRA 137
tel: 511-298-338
e-mail: owtemida@o2.pl



PIZZERIA „SŁONECZNY STOK”

Czchów Zapora
czynna cały rok

w godzinach:
pon.-pt. - 14.00 do 22.00
sob. - 12.00 do 24.00
niedz. - 12.00 do 22.00



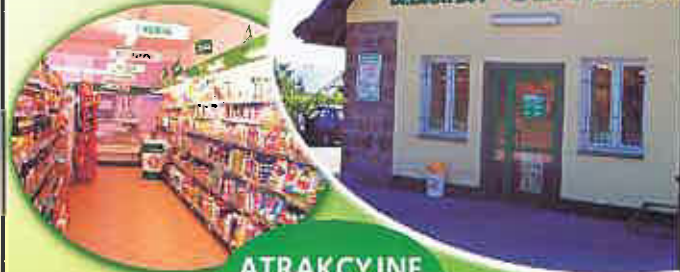
ZAPRASZAMY
Tel. (0-14) 6843 540

SIEĆ HANDLOWA

DELIKATESY CENTRUM

ZAPRASZA

7 dni w tygodniu
Pn. - Sb. 6⁰⁰-22⁰⁰
Nd. 8⁰⁰-19⁰⁰



ATRAKCYJNE
CENY



32-860 Czchów, ul. Krakowska
tel./fax (014) 66 36 544

PALMA PIERWSZEŃSTWA WŚRÓD OFERT BANKOWYCH

- Rachunki dla firm i rolników
- ROR
- kredyty
- karty płatnicze i kredytowa VISA
- Usługi dewizowe
- Western Union
- lokaty
- fundusze inwestycyjne
- doładowanie telefonów komórkowych

BSR
Bank Spółdzielczy
Przemysł
w Krasowie

Oddział w Czchowie
ul. Krakowska 10

Zakład Kamieniarski

Na wykonana roboty
udzielamy wieloletniej
gwarancji!!!

GRANIT

Wojciech Grzegorzczak

UWAGA!
Schody kamienne tańsze
od drewnianych!

NAGROBKI
GROBOWCE
REMONTY OBIEKTÓW
CMENTARNYCH

PARAPETY
SCHODY
BLATY KUCHENNE
BLATY ŁAZIENKOWE

Terminowe, dokładne i solidne wykonanie
Przystępne ceny
Możliwość rozłożenia na raty

32-840 Zakliczyn, ul. Mickiewicza 29 (obok kościoła parafialnego)
tel. 014 66 53 478, 0609 578 254





Leszek Szot

Jurków 322
tel./fax: 014/6842203
68 42 414, kom. 0601 496 571
e-mail: szot@b-net.pl,
www.szot.b-net.pl

OGRZEWANIE - KLIMATYZACJA - WENTYLACJA - SERWIS



OGRZEWANIE
I HYDRAULIKA
TO NASZA
SPECJALNOŚĆ!

De Dietrich

Vaillant

kompletne wykonawstwo instalacji
wod-kan-gaz-co, kotły kondensacyjne
kolektory słoneczne
pompy ciepła
usługi mikrokoparką



32-863 Tymowa 367, tel. (014) 68 60 520, tel./fax (014) 68 60 440
Biuro handlowe: 33-100 Tarnów, ul. Tuchowska 80
tel. (014) 626 88-26

PRODUCENT STOLARKI PCV I ALUMINIUM

W CENIE USŁUGI WYKONANIE POMIARÓW,
PROJEKTÓW ORAZ TRANSPORT DO KLIENTA



RABEK

Firma Usługowo - Handlowa
„RABEK” w Jurkowie

tel. 014 6860540 - biuro
tel. (014) 6843400 - dział sprzedaży

Katowicki Holding Węglowy S.A. - Kampania Węglowa S.A. - Południowy Koncern Węglowy S.A.

PRZEDSTAWICIEL:

Cementownia NOWINY
ZCW BÓRAŻDZE - wapno
LEIER TZCB Tarnów
PREFABET Sl. Wola - bloczki PGS
AUSTROTHERM - styropian
NORGIPS Opole - płyta GK
ROCKWOOL - wełna mineralna

fax (014) 6843441 www.republika.pl/rabek e-mail: rabek1@poczta.onet.pl

OPTIROC Gniew - keramzyt
BRUK-BET Tarnów
IBF Bolesławiec - dach. betonowa
IZOPOL - pokrycia dachowe
FLORIAN Podkarpacie - blachy
FAKRO Nowy Sącz
SIATKOPOL - siatki ocynk., powł.

Jurków - tel. (0-14) 68 42 258
Tarnów - tel. (0-14) 62 76 216
Brzesko - tel. 0605 698 947
Bochnia - tel. (0-14) 61 12 982
Dębno - tel. (0-14) 66 50 102
Tuchów - tel. (0-14) 86 24 747

Cementownia
Nowiny

Leier

AUSTROTHERM



NORGIPS



podążaj z nami ...